Nr. 50. **Dnia 4 Marca 1872 r.** Poniedziałek. **Dnia 21 Lutego (4 Marca) 1872 r.**

Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej z rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: Ś-go Kazimierza Królewicza.
Wtorek: ŚŚ. Teofila B. i Fryderyka.
Środa: Ś-go Wiktora i Wiktoryna.
Czwartek: Ś. Tomasza z Akwinu Dra Kośc.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 42. | Długość dnia godzin 11 minut 1.
Zachód „ „ 5 „ 43. | Przybyło „ „ 3 „ 23

Adres Redakcji „Kurjera Warsz": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Piątek: ŚŚ. Jana Bożego W. i Beaty P.
Sobota: ŚŚ. Franciszki Rzym. Cyryl. i Meto.
Niedz: *Środop.* ŚŚ. 40 Męczenników.
Poniedz: ŚŚ Eulogjusza i Konstantyna.

— Wczoraj w kościele Opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej) odbyło się nabożeństwo ku czci Serca Pana Jezusa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i processją. Summę celebrował JX. Bortkiewicz, kapelan wojskowy, Słowo zaś Boże głosił JX. Seroczyński, Wikarjusz Archikatedralny. Amatorowie w zwiększonym komplecie wykonali podczas Summy mszę K. Studzińskiego, „O sanctissima" tercet podwójny z chórem z tematów włoskich Kurpińskiego, oraz NNra: 1-szy, 5-ty i 8-my ze „Stabat Mater" Rossiniego.

— W kościele Ś-go Krzyża w czasie Summy amatorowie pod dyrekcją pana Popkiewicza odśpiewali mszę Krogulskiego, kwartet St. Moniuszki; solowych zaś partji: na sopran odśpiewała panna J. utwory Cherubiniego, Mercadantego i Rossiniego ze Stabat Mater Nr 7; na solo bas wykonaną została Modlitwa St. Moniuszki (O Władco).

— Od wczorajszej Niedzieli rozpoczęła się doroczna Spowiedź Wielkanocna, która trwać będzie przez 8 tygodni.

— W sobotę 19 lutego (2 marca) r. b. jako w rocznicę wstąpienia na Tron Wszech Rossji JEGO CESARSKIEJ MOŚCI NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEKSANDRA MIKOŁAJEWICZA, odprawionem zostało przez Najprzewielebniejszego Arcy-Biskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego Joanicjusza, o godzinie, 11-tej z rana, uroczyste nabożeństwo, na którem raczył być obecnym JW. Jenerał-Feldmarszałek Namiestnik w Królestwie. Na godzinę oznaczoną zjechali się do Soboru wszyscy Jenerałowie, Sztab i Ober-Oficerowie, urzędnicy klassowi Zarządu wojskowego i urzędnicy cywilni—w paradnych mundurach. W czasie nabożeństwa, z wałów cytadeli Aleksandrowskiej dane były salwy armatnie, 21 wystrzałów. Jednocześnie z Soborem Prawosławnym, t. j. o godzinie 11-tej rano, odprawione zostały nabożeństwa we wszystkich tutejszych kościołach, Zarządu wojskowego i w świątyniach wszelkich wyznań, w katolickim zaś katedralnym kościele Ś-go Jana o godzinie 9½ z rana. O godzinie 7-tej w wieczór, w Teatrze Wielkim dane było galowe przedstawienie i miasto uilluminowanem zostało.

(G. Polic.)

— Minister spraw wewnętrznych, 26 stycznia 1872 roku, złożył rządzącemu senatowi, dla wydania właściwych rozporządzeń, kopję z Najwyżej zatwierdzonej 14 stycznia roku bieżącego uchwały komitetu ministrów następującej osnowy: wniesiony był memorjał ministra spraw wewnętrznych z 25 grudnia 1871 roku, o uwolnieniu od spełnienia powinności zaciągowej przy poborze 1872 roku wolnych słuchaczy St.-Petersburgskiego instytutu technologicznego, z stanów podatkowych tak Cesarstwa jak i Królestwa Polskiego. Komitet uchwalił: wyjednać na to, zgodnie z przedstawieniem, Najwyższe Jego Cesarskiej Mości zezwolenie.

Najjaśniejszy Pan, 14 stycznia 1872 roku, Najwyżej zezwolić na to raczył. (D. W.)

— *W dodatku do rozkazu Warszaw. Ober-Policmajstra do Policji Wykonaw. za Nr 48 wydanym zamieszczono:* W celu uproszczenia istniejącego obecnie porządku ściągania rozmaitych należności Skarbowych i skrócenia terminu ekzekucji Administracyjnej, praktykowanej nateraz wedle prawideł wskazanych postanowieniem b. Rady Administracyjnej z d. 28 grudnia (9 stycznia) 1862/3 z. z Nr. 18974 i rozporządzeniami b. Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, z d. 16 (28) kwietnia 1863 r. za Nr 15959 (Tom IV Zbiorn postanowień Administracyjnych) i z d. 24 lutego (8 marca) 1865 r. za Nr 54024 (Tom VIII Zbioru tychże postanowień), — polecam Kommissarzom cyrkułowym, poczynając od dnia 1 (13) przyszłego miesiąca marca, przyjąć za zasadę:

1) W zamianę art. 14 postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 19 (31) lipca 1857 r., jak również punktów 1, 2 (oprócz dodatku) i 3 wydanej Kommissarzom cyrkułowym Instrukcji, uzupełniającej powyższe postanowienia, zamiast wręczenia dłużnikom skarbowym siedmiu paletów egzekucyjnych z terminem tygodniowym, doręczać im awizacje bezpłatne, z zastrzeżeniem wniesienia należności, do kassy właściwej, w przeciągu dni 15, licząc od daty otrzymania awizacji; po upływie tego czasu, jeżeli dłużnik nie przedstawi kwitu kassowego, doręczyć drugą awizację z tem, że jeżeli w przeciągu następnych dni 15 przypadającej należności, nie zaspokoi, to na satysfakcję takowej, ruchomości jego zajęte i sprzedane zostaną. Te ostatnie awizacje będą płatne, a mianowicie:—po 5 kop. za każdą, jeżeli dług nie przenosi 10 rs.,—po 10 kop. od 10 do 50 rs. długu włącznie—i po 15 kop. jeżeli dług przewyższa rs. 50.

2) Po upływie ostatnio zastrzeżonego terminu, Kommissarze obowiązani, bez wyjednywania decyzji Zarządu, natychmiast przystępować do zajęcia ruchomości, niewypłacalnych dłużników.

3) Dotychczasowe środki egzekucjne, z dniem 1 (13) przyszłego miesiąca marca zaniechać, znajdujące się w cyrkułach kwitarjusze paletów egzekucyjnych, wraz z pieniędzmi zebranemi za takowe, przedstawić z należytymi rachunkami do Wydziału 2-go Zarządu.

4) Istniejące dotychczas, wszystkie pozostałe przepisy wynikające z postanowienia b. Rady Administracyjnej, z d. 19(31) lipca 1857 r., jak również Instrukcji uzupełniającej powyższe postanowienia, dotyczące zajęcia dochodów z majątku nieruchomego, oraz kwestji, w razie jednoczesnego ściągania należności z decyzji Sądowej i Administracyjnej, lub kilku należności z decyzji Administracyjnych, pozostają w swej mocy.

5) W razie dostrzeżenia lub otrzymania zasadniczej denuncjacji, że niesumienny dłużnik, korzystając z nastręczonego mu podług 1 punktu niniejszego rozporządzenia dwukrotnego po 15 dni terminu, do zapłacenia poszukiwanej należności zamierzy ukryć, sprzedać, lub jakimkolwiekbądź innym sposobem usunąć majątek ruchomy, kwalifikujący się do zajęcia, Kommissarze cyrkułowi, będą w obowiązku starać się wszelkiemi możliwemi środkami, zapobiedz powyższemu nadużyciu, zarządziwszy ścisły nadzór, przez właściwych Naczelników Uczątkowych, nad podobnemi działaniami dłużnika, a nawet przystępować bezzwłocznie, do zajęcia ukrywanych przezeń ruchomości, nieoczekując upływu, powyżej określonego terminu.

O czem oznajmiam podwładnej mi Policji dla akuratnego wykonania. (1 — 3) (G. P.)

— *Z rozporządzenia zarządzającego dochodami akcyznemi gubernji warszawskiej i siedleckiej*, pełniący obowiązki starszego pomocnika nadzorcy 3-go okręgu zarządu akcyznego tychże gubernji, dymisjonowany sztab-rotmistrz gwardji Mikołaj Wobak, zatwierdzony został w tych obowiązkach, od 16 lutego 1872 roku. (D. W.)

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Z rozporządzenia JW. Ministra spraw wewnętrznych z dnia 21 stycznia r. b. N. 470 i na mocy art. 2-go Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w królestwie na posiedzeniu z d. 5 (17) lutego 1872 r. postanowiła zawartą w akcie darowizny sukcesorów śp. książąt Konstantego i Katarzyny małżonków Lubomirskich z d. 21 grudnia 1871 r. ofiarę na rzecz Instytutu Oftalmicznego w m. Warszawie w summie rs. 1,000 przyjąć na warunkach wymienionych w rzeczonym akcie darowizny.

— Q — Przytaczamy poniżej w streszczeniu decyzję Sądu Kryminalnego tutejszego z d. 8 (20) lutego r. b., w sprawie na skargę p. Gąsiorowskiego. naczelnika domu handlowego: „Gąsiorowski Cwierczakiewicz, i Spółka", przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu naszego pisma, zapadłą.

Nie mamy zamiaru oczyszczania się na tej drodze z zarzutów, jakie p. Gąsiorowski pismu naszemu uznał za stosowne postawić; pragniemy tylko ujawnić zapatrywanie się magistratury sądowej, na kwestję odpowiedzialności prassy perjodycznej, za wygłaszane publicznie poglądy i opinje.

Na odpowiedzialność tę, większość naszego społeczeństwa zapatruje się błędnie, skutkiem różnorodnych przyczyn, których rozbiorem zajmować się tu nie miejsce.—Dość, że każde zdanie, choćby na słusznych i motywowanych podstawach oparte, jeżeli tylko staje w poprzek interesom osobistym lub miłości własnej jednostki, uważanem bywa zwykle przez tę ostatnią za czyn przestępny zasługujący na potępienie sprawiedliwości karzącej.

Mało ludzi, zdoła się wznieść na wyższy szczebel poglądu i uznać, że organa prassy perjodycznej służą rzeczywiście ogółowi, a służba taka pociąga obowiązki, przed któremi cofać się nie wolno. Ogół potrzebuje być dobrze poinformowanym, co do najbliżej obchodzących go spraw, znać przyczyny złego podkopującego stosunki społeczne, towarzyskie, rodzinne, lub pojawiającego się w formie różnych niedogodności na tle codziennego życia, i mieć sobie przedstawione środki ich usunięcia. Tym tylko sposobem wyrabia się opinja publiczna, ogarniająca wszystkie kierunki działalności ludzkiej i najdzielniej podtrzymująca ciągły postęp.

Aby prassa perjodyczna mogła spełniać użytecznie zadania wyrabiania i oświecenia opinji publicznej, musi mieć sobie zostawioną niezależność i swobodę zdania, ograniczoną jedynie zasadami moralności, prawa, przyzwoitości i sferą czysto osobistą, w którą organom publicznym wkraczać nie wolno.

W Nr. 205 Kurjera Warszawskiego z r. z., zamieściliśmy artykuł, zwracający uwagę na częste psucie się chodnikow asfaltowych w mieście tutejszem, a za przyczynę tego wskazaliśmy sypanie pod smołowiec gruzu w miejsce podkładów ceglanych. Artykuł składał w większej części winę na robotników i ich dozorców, ostrzegając zarazem na przyszłość, kogo należało, bez wymienienia jakichbądź nazwisk i osób.

Dom handlowy pod firmą Gąsiorowski, Ćwierciakiewicz i Sp., zajmający się na mocy kontraktu z Magistratem robotami asfaltowemi w mieście, uznał te uwagi za obrażające osobistość członków firmy i szkodzące jej dobrej sławie, wystosowawszy zatem odpowiedź w Kurjerze Codziennym, zaniósł następnie skargę do Sądów Karnych, o czyn przestępny art 1022 K K. G. P. przewidziany (rozsiewanie za pośrednictwem druku szkodliwych i uwłaczających dobrej sławie wieści).

W myśl reskryptu Komissji Rządowej Sprawiedliwości z d. 4 (16) lipca 1866 r. Nr. 7997, Sądy karne otrzymawszy skargę osób prywatnych, zajmują się przedewszystkiem ocenieniem, czy ze skargi tej płynie istotnie przekonanie, iż czyn przestępny spełnionym został; w przeciwnym bowiem razie rozwinięcie śledztwa, jako nieprowadzące do żadnego celu, nie bywa dopuszczanem.

Sąd Poprawczy Wydziału I-go, decyzją z dnia 9 stycznia r. b., uznając w zasadzie, że wzmiankowany artykuł Kurjera Warszawskiego, może być uważanym za przestępstwo, jeżeli udowodnionem zostanie, że zawarte w nim dane są nieprawdziwe, postanowił pociągnąć do odpowiedzialności redaktora Juljana Statkowskiego i rozwinąć śledztwo.

Sąd kryminalny rozpatrujący ten przedmiot w drugiej i ostatniej instancji,

Zważywszy: Że każde pismo perjodyczne, jest niejako organem opinii publicznej, a w wiadomościach, tak zwanych brukowych, nietylko winno obznajmiać publiczność, ze wszystkiem co wpływa na dobrobyt społeczny i rozwój umysłowy, lecz obowiązkiem jego jest wykrywać w każdym razie dobrą i złą stronę obrazu. Krytyka bezstronna nieuwłaczająca, jest aureolą piękna, cierniem dla błachości. Czyż zdania wypowiedziane publicznie, z przekonania, w granicach zakreślonych cenzurą i przyzwoitością, mające na celu objaw życzenia mieszkańców, pod względem różnych ich potrzeb i interesów, godne jest potępienia li tylko z tego powodu, iż nie jest pochwalnem? We wszystkich niemal dziennikach, spotykamy recenzje wychodzących dzieł, utworów, artykułów, ocenienie wynalazków, tudzież poglądy na zabezpieczenie zdrowia i życia mieszkańców i spostrzeżenia dążące ku ulepszeniu wynalazków lub usunięciu niedogodności. Podobne objawienie zdania, jest niejako bodźcem do

konkurencji, wpływa na dobro ogółu przedstawiając zalety lub ujemne strony przedsięwzięcia. Produkcje umysłu i przemysłu, z których publiczność użytkuje, cierpiałyby na tem, gdyby nie były przepuszczone przez retortę krytyki.

Obrażona miłość własna niesłusznie napastowanego producenta, ma możność polemiki, celem odparcia czynionych zarzutów. Skierowanie zadosyćuczynienia na drogę procesu Sądowego, celem wykazania mylności dziennika w zapatrywaniu się na przedmiot, dopuszczalnem tylko byćby mogło, gdyby osobistość obraźliwie dotkniętą była, lub czyn przestępny zarzucony. W przeciwnym razie, rozbiór polemik przez Sądy jest zbytecznym, gdyż niezależności zdania i odwagi cywilnej, od dzienników się wymaga.

Zważywszy: Że w artykule Kurjera Warszawskiego numerze dwieście pięć w wyrażeniach ogólnikowych i przypuszczalnych niemożna się dopatrzeć złej intencji skierowanej przeciwko firmie Gąsiorowski i spółka celem zaszkodzenia jej w opinji publicznej, korzystając bowiem z atrybucji pisma perjodycznego, w formie rady spostrzeżenie swe co do robót asfaltowych wypowiedział, gdy jedynie nacisk kładzie na robotników wykonywających niedokładnie powierzone im roboty, gdy nadto niewiadomem jest aby firma Gąsiorowski i spółka miała monopol na uskutecznianie robót asfaltowych a nawet gdy w skutek odpowiedzi zamieszczonej przez Gąsiorowskiego w Kurjerze Codziennym, Kurjer Warszawski oświadcza w numerze dwieście ośm iż nie miał na celu uwłaczać przedsiębiercom a jedynie zwracał ich uwagę na robotników, gdy więc przy ścisłem rozbiorze artykułu Kurjera Warszawskiego numeru dwieście pięć nieprzedstawiają się cechy przestępstwa kryminalnego, pociągnięcie do odpowiedzialności za takowy Juljana Statkowskiego redak. Kur. za zbyteczne uznać, akta dla niewykazanej, kary godnej czynności w myśl artykułu dziewięćdziesiątego siódmego, i dziewięćdziesiątego smego kodeksu kar głównych i poprawczych zreponować a tem samem decyzją sądu policji poprawczej wydziału pierwszego w Warszawie z dnia dwudziestego czwartego listopada (szóstego grudnia) tysiącznego ośmsetnego siedmdziesiątego pierwszego roku w drodze nadzoru uchylić wypada,

i dla tego Sąd Kryminalny w Warszawie, przyjmując odwołanie się Juljana Statkowskiego od decyzji Sądu Policji Poprawczej wydziału pierwszego w Warszawie z dnia dwudziestego czwartego listopada (szóstego grudnia) tysiącznego ośmsetnego siedmdziesiątego pierwszego roku, takową w drodze nadzoru uchyla pociągnięcie Statkowskiego do odpowiedzialności sądowej za zbyteczne uznaje, a akta dla niemożności poczytania kary godnego przestępstwa z zasady artykułu dziewięćdziesiąt siedm i dziewięćdziesiąt ośm Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych reponować stanowi .— Mocą tej decyzji w drugiej i ostatniej Instancji wydanej.

Wiadomości miejscowe.

═ Piątkowe zebranie tygodniowe w Towarzystwie Muzycznem, było ciekawem pod niejednym względem. Pomimo ulewnego od rana deszczu, a ztąd trudności kommunikacji po ulicach, zebrała się znaczna liczba osób, z tych wiele poraz pierwszy dopiero korzystało z praw członków. Wieczór rozpoczął się świetnie, bo sonatą Rubinsztejna, odegraną przez pp. Zarzyckiego i Schlezera. Obecność w sali kilku pierwszorzędnych śpiewaczek amatorek, zdawała się zapowiadać, że i dalszy ciąg wieczoru nie mniej będzie wyborowym. Jakoż po odegraniu przez amatorkę panią X. każdy z obecnych czekał, rychło tylko usłyszy massę śpiewu. I wystawcie sobie czytelnicy, że tak czekano do 11 godziny, przypatrując się z zajęciem, jak niektóre osoby na sali z życiem rozmawiały. O 11 dopiero z rozczarowaniem i głośną niechęcią, miłośnicy muzyki zaczęli się rozchodzić. Ulewny deszcz, a przy nim zupełny brak przed teatrem dorożek, sprawiły, że wielu z obecnych na zebraniu poczyniło śluby nie przyjścia już nigdy do Towarzystwa. Jedna z przyczyn była zapewne okoliczność, że zawiele przybyło śpiewaczek; w inne na teraz nie chcemy wchodzić. Widzieliśmy jednak, że gospodarz zebrania odznaczający się swą grą na fisharmonii, proszony przez kilka osób o danie dobrego przykładu innym, odmówił, pomimo, że fisharmonja stała w sali. Dodać winniśmy, że poprzedniego dnia na codziennem zebraniu wykonano bogaty program składający się z kilkunastu numerów solowych i zbiorowych.

W obec tego koniecznem jest, by komitet Towarzystwa uprosił do dezurów piątkowych osoby rozumiejące prawdziwy interes instytucji, któreby pilnie chciały i umiały uorganizować tygodniowe zebrania. O zwrócenie na ten przedmiot uwagi, proszeni jesteśmy osobiście przez wielu członków Towarzystwa. Czynimy to w nadziei, że przysłowie o grochu i ścianie, nie znajdzie już w tym razie zastosowania!

(Art. nad) — Wśród licznych usiłowań podejmowanych dla niesienia ulgi ubogim i nieszczęśliwym naszego miasta, których obecnie los stał się jeszcze dotkliwszym, w skutkiem wyjątkowej w roku bieżącym drożyzny, z pociechą podnieść nam przychodzi kilkunasto letnią pracę cichego, ale bardzo użytecznego Towarzystwa Pań Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo, które odwiedzając osobiście ubogich w ich mieszkaniach, niosą im wraz z pomocą materjalną, słowa pociechy, rady i moralnego pokrzepienia. Tym sposobem spełnia ono w miarę środków wielkie zadanie i obowiązek chrześciańskiego miłosierdzia, które z materjalną ofiarą łączy osobistą przy nieszczęśliwym posługę.

Dla zasilenia funduszów swoich, Towarzystwo to urządziło koncert w Sali Resursy Obywatelskiej, dnia 5 b. m. odbyć się mający.

Z treści programatu tego koncertu, przekonać się można że doborem amatorów i artystów którzy szla chetnemu celowi pomoc swą zapewnili, równie jak i rozmaitością przedmiotów wprasza się on i zapowiada najkorzystniej publiczności naszego miasta. Co do nas, najusilniej zachęcamy ją, aby obecnością swoją poparła zacne i pożyteczne usiłowania Towarzystwa, które wyręcza nas w trudzie i posłudze około bliźniego, a pewni jesteśmy, że za niewielką na kupno biletu ofiarę, zyska prócz nagrody dobrego uczynku, bardzo mile spędzone chwile, na prawdziwie doborowej artystycznej rozrywce.

═ W sobotę u Deotymy znowu bardzo licznie zebrani goście, przysłuchiwali się dalszemu ciągowi czytania „Narzeczonej z Ogrodzieńca.“

═ P. Podwysocki ma mieć wkrótce odczyt o działalności poetyckiej Wiktora Hugo.

═ Poranki muzyczne Józefa Wieniawskiego coraz liczniejszych zwabiają słuchaczów. Wczoraj dużo osób się zebrało. Wykonano „Sonatę“ (Es tw.) Beethowena na skrzypce i fortepian. „Kwartet“ (D tw.) Haydna na instrumenta rznięte. Kwartet ten szczególnie dobrze był wykonanym, a mianowicie Andante znane ze swej piękności, z którego Rossini zapożyczył melodji do jednego ustępu („Cujus animam“) swego „Stabat Mater.“ Następnie słyszeliśmy uwerturę „Hebrydy“ Mendelssohna na ośm rąk (Wieniawski, pp. Wiślicki, Bahré i Krzyszkowski). Na zakończenie gospodarz wykonał „Etiudę“ op. 25 Nr. 11 (A mięk.) Chopina, „Pieśń bez słów“ (E tw.) Mendelssohna i „Perpetuum mobile“ Webera.

═ W końcu tego miesięca Józef Wieniawski ma dać koncert w sali Resursy Obywatelskiej.

═ Dowiadujemy się, że p. Trapszo ze swoją trupą dramatyczną, zamierza letnią porą dawać przedstawienia w Warszawie w ogrodzie zwanym „Alhambra“, przy ulicy Miodowej.

═ Jan Zacharjasiewicz przyjechał do Warszawy. Dla feljetonów naszych pism perjodycznych bardzo pożądana to wiadomość.

═ P. Niedzielski, dyrektor opery teatru Lwowskiego, bawi obecnie w Warszawie.

═ P. Bolesław Syrewicz, artysta snycerz, powołany został na członka honorowego Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych w St. Petersburgu, otrzymawszy w tym celu stosowny dyplom.

═ Ospa która od pewnego czasu zaczęła nas straszyć nie na żarty, nie rozszerza się jakoś. Pomimo tego rewakcynacja odbywa się na szeroką skalę a krowianka tak jest poszukiwaną, że często doprosić się o nią trudno.

═ Onegdaj na ulicach Warszawy sprzedawano rozkwitłe fijołki w doniczkach.

═ W ubiegły piątek p. Filleborn wystąpił w „Traviacie“ exekwowanej po włosku. Słyszeliśmy już tyle razy tego artystę śpiewającego *con amore* w tej operze, że dzisiaj możemy tylko dodać iż nietylko jako Alfred lecz i jako Alfredo potrafi on swoim śpiewem rozczulać słuchaczów. Oprócz pana Filleborna zbierał w piątek sowite oklaski utalentowany bariton p. Storti za piękną exekucję roli ojca Alfreda.

═ Wczoraj w salonie Doliny Szwajcarskiej na koncert orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją p. Kuhnego, zebrało się około tysiąca osób. Oklaskiwano hucznie wykonaną po raz pierwszy polkę Herzoga, p. t. „Fantazja“ i Potpourri Lumby'ego „Nedelbilder“ z akompanjamentem cytry, na której grał ze znakomitem wykończeniem p. Pistor harfista orkiestry teatru Wielkiego.— Pan Kuhne wykonał z właściwym sobie talentem utwór, pod tyt: „Romans“.

═ Jak słychać, w dniu 1 kwietnia r. b., ma się pojawić pierwszy *numer Gazety Płockiej*.

═ W ostatnim numerze Gazety Lekarskiej rozpoczętym jest druk sprawozdania z Instytutu Oftalmicznego ks. Edwarda Lubomirskiego w Warszawie za czas od 13 października 1870 roku po dzień 13 stycznia r. b. zatem za pięć kwartałów od chwili otworzenia tego zakładu leczniczego.

═ Licytacja księgarni Z. Sztablera o której donosiliśmy przed kilku dniami zawieszoną była przez ubiegłe dni dla braku kupujących. Sprzedaż rozpoc[...] nie się na nowo dziś o godzinie 4tej po południu trwać będzie już bez przerwy aż do ukończenia lic[...]tacji. Miłośnicy rzadkości bibljograficznych i w og[...]le chcący nabyć dawniejsze dzieła naszej literatu[...] powinniby korzystać z tej sposobności. Licytacja o[...]bywa się w domu Nr 542 przy ulicy Długiej wpro[...] gmachu Komissji Sprawiedliwości.

═ Przez cały piątek padał ulewny deszcz. Ocz[...]ścił on znacznie ulice, ponieważ jednak kanały n[...] mogły odprowadzić wszystkiej wody, niektóre nie[...] przywilejowane w tym względzie ulice jak naprzykła[...] Królewska miały wodę aż na chodniki rozlan[...] O przejściu z jednej strony ulicy na drugą nie by[...]mowy, można było tylko przepływać.

═ Właściciele posesji Nr 926*b*, 927*d*, w mieśc[...] Warszawie, którzy głównie pośredniczyli w czynnoś[...] wysadzenia ulicy Chłodnej drzewkami, i wydatku zł[...]żonego funduszu przez właścicieli possesji przy t[...] ulicy położonych, niniejszy dla wiadomości tych[...] podają obrachunek, który przejrzanym być moż[...] w szczegółach na miejscu u powyżej wymienionych.

Drzew wysadzono na całej linji z obu stron szt[...] 251, niema przed 5ciu possesjami, przed dwoma be[...]płatnie, ośmiu właścicieli nie wniosło całej składki n[...] nich przypadającej, 57 całą należność uiściło, co da[...] w ogólnej cyfrze rs. 605. Ogrodnikowi różnemi dat[...] wypłacono za robotę dokonaną rs. 552, tenże p[...] dzień 30 kwietnia r. b., obowiązał się dosadzić drzew[...]ka które wyschły (od tego terminu miasto bierze po[...] swój nadzór i dalszą opiekę) a po dopełnieniu czeg[...] wypłaconą będzie temuż reszta należności rs. 48, ra[...]zem rs. 600. Pozostałe więc rs. 5 czeka dyspozyc[...] współskładających, które jeżeli do dnia 15 maja r. b[...] nie będą miały wskazanego przeznaczenia, na cel Do[...]broczynny obrócone zostaną.

═ Lubelskie towarzystwo dobroczynności ogłasza[...] że z sześciu maskarad w karnawale r. b. na doch[...] obu Towarzystw Dobroczynności w Lublinie urządzo[...]nych, oraz z loterji fantowej na czwartej maskaradzi[...] odbytej, zebrano dochodu ze sprzedaży biletów brutt[...] 1,239 rs., koszta orkiestr, światła, usługi, niemniej u[...]rządzenie loterji fantowej wynoszą rs. 347 kop. 5; po[...]zostało zatem na czysty dochód rs. 891 kop. 95, z cze[...]go po połowie t. j. po rs. 445 kop. 97½ otrzymały d[...] swego rozporządzenia ruskie i polskie Towarzystw[...] Dobroczynności w Lublinie.

═ W celach rozwoju przemysłu krajowego prze[...] pośredniczenie w handlu za pomocą komisu i dostar[...]czanie kredytu; zawiązać się ma w Warszawie tow[...]rzystwo akcyjno-spółdzielcze pod nazwą „Pośrednik“[...]

═ Dnia 3 lutego r. b., odlany został dzwon 2,20[...] funtów w fabryce A. Zwolińskiego, przeznaczony dl[...] parafji Janowo-Litewskie.

— W dniu 22 lutego (5 marca) r. b., o godzin[...] 5tej po południu w domu Nr 514 odbędzie się sess[...] zgromadzenia Rzeźników.

═ Opowiadano nam, że w Częstochowskiem chłop[...] rąbiąc spróchniałe drzewo w lesie, natrafili na trup[...] w zupełnem ubraniu. Pod ubraniem nie było jedna[...] już ani cząstki ciała, świeciły tylko nagie kości szkie[...]letu białego i oczyszczonego jak gdyby do anatomicz[...]nego preparatu. Widocznie była to robota mrówek[...] Człowiek ów wlazłszy zapewne na drzewo, dla uni[...]knięcia jakiegoś niebezpieczeństwa, wpadł w środek[...] pnia spróchniałego i nie mogąc się stamtąd wydostać[...] został żywcem zjedzony przez mrówki. Śmierć mu[...]siała być okropną. W kieszeni ubrania znaleziono[...] podobno pugilares z pewną summą pieniędzy.

═ P. Wsiewołod Istomin, z powodu przypadającej[...] w dniu onegdajszym rocznicy swoich imienin, prze[...]znaczył rocznie rs. 300, na stypendjum dla studen[...] Warszawskiego Uniwersytetu, wkładając na spadko[...]biercow swoich obowiązek ciągłego płacenia tego sty[...]pendjum.

— Komitet Towarzystwa Muzycznego, uprasza człon[...]ków założycieli Towarzystwa, o zgromadzenie się w lo[...]kalu Towarzystwa na Sessją dnia 5 Marca b. r. w[...] Wtorek o godzinie 8-ej wieczorem w celu balotowania[...] kandydatów podanych na członków Towarzystwa[...] Zechcą również przybyć członkowie, którzy kandyda[...]tów przedstawili. Komitet Towarzystwa Muzycznego[...] uprasza członków o wniesienie składek za rok bie[...]żący i zaległości z r. 1871, które się przyjmują w lo[...]kalu Towarzystwa Muzycznego od 1 szej do 7-mej godziny. —1925—

═ W nocy z dnia 8 na 9 stycznia r. b. popełniono[...] grabież w folwarku Majdan-Stuleński w powiecie[...] Włodawskim. Czterech ludzi zamaskowanych wdar[...]ło się do mieszkania p. Józefy Czech wdowy, po nie[...]dawno zmarłym dzierżawcy tegóż folwarku. Złoczyń[...]cy uzbrojeni w grube pałki i żelazne pręty, związali[...] najpierwej ręce i nogi wszystkim domownikom, po[...]czem wzięli się do przetrząsania ruchomości. Z pie[...]niędzy znaleźli rubli 596 w skrzynce opieczętowanej[...] po śmierci śp. Czecha przez sąd okręgowy. Zabra[...]wszy tę summę złoczyńcy, uciekli do gubernii Wołyń[...]

skiej. Pogoń natrafiła na ich ślad do rzeki Bugu, poczem nie ma pewności, w którym kierunku odbywała się ucieczka. Z wyprowadzonego śledztwa okazuje się, że we wsi mówiono o znacznych jakoby summach, pozostawionych przez nieboszczyka, to było zatem prawdopodobnie pobudką do napadu. Sprawcami byli, o ile można już przypuszczać, dwaj żydzi z miasteczka Opalina w gubernii Wołyńskiej i dwaj inni, którzy właśnie w tym czasie zatrudnieni byli przy odbudowie spalonej niedawno na folwarku Majdan-Stuleński gorzelni. Żadnego z nich dotychczas nie ujęto.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Z. W. rs. 5 do rozdziału pomiędzy 5 rodzin izraelskich; od W. N. rs. 1 i od S. K. rs. 8 na intencję Klementyny i Kazia; od Jana Polczak rs. 3, od W. E rs. 1 kop: 50, zebrane na ostatnim wieczorze za grę artystyczną. dla nędzy wyjątkowej.

— Kapturek znaleziony z soboty na niedzielę na ulicy Miodowej. za udowodnieniem odebrać można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

— W z. środę znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: W teatrze wielkim 1086; w resursie obyw. na kolacji składkowej 300 w Muzeum starożytności 37; w Towarzyst. Harmonji na koncercie 156; w zakładzie Tiwoli na koncercie 170.

— W zeszłą środę przyjechało do Warszawy osób 292, wyjechało zaś 288 osób. (G. P).

— W z. środę pracujący w cegielni w gminie Czyste, powiecie Warszawskim, dymissjonowany podoficer Michał Zaletajew, wpadł w dół z taczkami i tak mocno się potłukł, że nazajutrz w mieszkaniu swojem w domu pod Nr 3 na ulicy Krzyokopowej umarł. O czem dla wyprowadzenia śledztwa Sąd zawiadomiono. (G. P.)

— W ciągu upłynionego tygodnia od 9 (21) do 15 (27) lutego roku bież. włącznie, biedni tutejsi mieszkańcy, otrzymali bezpłatnie drzewo w cyrkułach Policyjnych, mianowicie 82 rodzin—po 1 porcji, t. j. po jędnej szczapie, 5 po dwie porcje, 3 po trzy i 12 po pięć polan, razem 102 osób otrzymało 54 porcji stanowiących 2 sąż. 12 szczap, za które zapłacono rsr. 8 kop. 65; oświetlenie lokalów do ogrzewania się kosztowało kop. 80; razem wydatek wynosił rs. 9 kop. 45, w lokalach rzeczonych przebywało w ogóle 305 osób, z których nocowało 251 osób. W ciągu upłynionego tygodnia, żadnych nowych ofiar nie otrzymano;- a ponieważ do dnia 9 (21) lutego w rozporządzeniu JW. OberPolicmajstra—na cel wspomniony — znajdowało się rsr. 99 k. 50, to po potrąceniu wykazanego wyżej wydatku rs. 9 k. 45, pozostaje w ogóle rs. 90 kop. 5. (G. P.)

— E — *Targi Warszawskie* pomimimo ustawicznie padającego deszczu, były w Piątek dosyć ożywione. Dostawców produktów gospodarstwa domowego, przybyło wielu i ci łatwy znajdowali zbyt na swe towary w licznie zebranych kupujących.

Ryb mniej nieco jak wzaprzeszłym tygodniu dostawiono i dla tego podniosły się w cenie. Funt szczupaka żywego płacono po kop. 30 do 35, karpia k. 25 lina kop. 27, okonia k. 20 karasia kop. $22^1/_2$. Ryby śnięte były znacznie tańsze i tak: funt szczupaka płacono kop. 12 do 15, lina kop. 15, okonia kop. 12 do 15, sandacza kop. 18, leszcza kop. 15, suma kop. 18, sielaw 12 do 15, stokfisza moczonego kop. $12^1/_2$, funt drobnych rybek kop. 6.

Nabiału więcej mieliśmy i był cokolwiek tańszy, od sprzedawanego w zaprzeszłym tygodniu, kupowano funt masła świeżego nie solonego za k. $32^1/_2$, solonego, tak zwanego do postaw po kop. 27, kwartę śmietany po k. $22^1/_2$ do $27^1/_2$, śmietanki słodkiej kop. 12 do 15, mleka niezbieranego k. 5, zbieranego kop. 3, ser krowi średniej wielkości i suchości kop. 20, takiż suchy kop. 30, ser owczy w baryłce po k. 12, suchy k. 18. Jaja płacono po k. $1^1/_2$ za sztukę.

Zwierzyna niezadługo przestanie być sprzedawaną, jednakże opatrzoną w pieczęcie sprzedawano jeszcze a mianowicie: sarnę za rsr. 12, zająca po rs. 1 kop. 20, głuszca kop. 60 do 75, parę kuropatw białych po k. 60, parę jarząbków po 45 do 50, parę cietrzewi kop. 75, parę kwiczołów kop. 25. Kurę indyjską rs. 1 kop. 20.

Drobiu było dosyć, płacono za indyka rs. 2 k. 25, indyczkę rs. 1 k. 35 do rs. 1 k. 65, kapłona kop. 90; pulardę k. 45 do 60, gęś rs. 1 kop. 20 do rs. 1 k. 50, kaczkę kop. 45 do 50, kurę żywą k. 45 do 60, kurczę jesienne kop. 35. Prosię małe kop. 75.

Z jarzyn, kartofle podniosły się w cenie: za korzec ich żądano rs. 3 kop. 15 jednakże po rs. 3 dobrych kupić było można, płacono korzec burakow rs. 2 kop. 55, brukwi rs. 2, marchwi rs. 1 kop. 35. Włoszczyzna nie uległa zmianie w cenie mianowicie nabyć można było, kopę pietruszki pięknej kop. 90, selerów rs. 1 kop. 20, porów k. 80, funt cebuli kop. $3^1/_2$.

Na Pradze na targ koński dostawiono znaczną ilość koni przeważnie do gospodarstwa wiejskiego zdatnych i znajdujących łatwiejszy od innych pokup w obecnej porze. Bryczkowych parę w wieku lat 4 do 6 ceniono rs. 400 do 450, fornalskich parę w wieku lat 6 do 8 ceniono rs. 180 do 240, mierzyny po rs. 40 do 60.

Rogacizny wszystkiej wystawionej na sprzedaż w Piątek było 738 sztuk, z tej liczby z Włodawy 7 wołów, przybyłych koleją żelazną Warszawsko-Petersburgską 17 wołów, Warszawsko-Terespolską 18 wołów i jedna krowa, stepowych oraz wołów i 5 krajowych, z Brześcia Litewskiego i Terespola 39 wołów stepowych, reszta zaś przypada na inne miejscowości. Ceny utrzymywały się zeszłotygodniowe lub o bardzo mało od nich niższe. Za wołu dużego tłustego płacono dukatów 28 do 32, mniejszego lub chudszego duk. 22 do 25, małego duk. 12 do 16.

Nierogacizny na targ wieprzowy nie wiele więcej od zazeszłotygodniowej dostawy dostarczono, ceny były wygórowane, za wieprza dużego upasionego na słoninę i sadło płacono rs. 38 do 46, za mniejszego lub chudszego 29 do 35, średniaki po rs. 18 do 25.

Na plac Krasińskich dowieziono znaczną ilość drzewa, na które z powodu słotnej pory, zupełnie prawie nie było kupców.—Prosili dostawcy przechodniów i do kupna taniością materjału opałowego zachęcali. Ceniono jednokonną furę sosnowy rs. 2 k. 85, takaż olszyna rs. 3 kop. 60, brzeziny rs. 3 k. 75 do rs. 4, parokonną brzeziny sr. 5,—jednakże pomimo oświadczeń, że *reszta do zgody*, amatorowie nie trafiali się.

Centnar słomy płacono kop. 45 do 50, centnar siana kop. 75 do 90— pęk słomy kop. $10^1/_2$.

= „Diejatelnost“ podając wiadomość o przedstawieniu przez ministra finansów do Rady państwa, projektu o zmianie przepisów co do pobierania akcyzy od cukru krajowego, oraz cła od przywożonego z zagranicy, powiada, że kwestja ta jest nadzwyczajnej wagi, i w artykule obszernym, broni produkcji krajowej, i obiecuje zająć się rozbiorem tej kwestji obszernie.

= „Nowosti“ podają, że w tych dniach rozstrzygnie się w Radzie państwa kwestja ważna, która zajmowała prassę i ogół publiczności; -która wywołała żywe i bardzo gorące rozprawy. Projekt urządzenia szkół realnych, przedstawiony przez ministerjum oświaty, rozpatrywany jest obecnie w Radzie państwa.

= Powiadają, piszą „Nowosti“ że w Białymstoku, zaszedł spór pomiędzy kommissarzem rządowym drogi p. Esaułowym, a kierującym drogą brzesko-grajewską. Chodziło o przyjęcie znacznego transportu relsów, fabrykacji Belgijskiej. Kommissarz uważając relsy dostawione, za nie odpowiadające przeznaczeniu jako, odlane ze złego materjału i nie zabezpieczające w przyszłości od wypadków, przyjęcia relsów odmówił. Przykład p. Essauława godzin jest naśladowania. Od iluż wypadków ochroniło by się w ten sposób publiczności.

= Czytamy w „Gońcu urzędowym, że książe Czerkaski, były głowa moskiewski, a znany dobrze unas, rozpoczął kroki celem zaprowadzenia w Moskwie ksiąg hypotecznych.

+ Ś. p. Tekla z Wiśniewskich **Świergocka**, zapisała na korzyść Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, fundusz wynoszący przeszło 6 tysięcy rubli. Tak znaczny dar ułatwia temu Zakładowi możność utrzymywania nadkompletnej liczby wychowańców, z których na ogólną liczbę 197 uczniów i uczennic, 32 głuchoniemych wychowuje się na całkowitem utrzymanie samego Instytutu. Jak wielką jest liczba głuchoniemych w kraju, można brać miarę już z tego, że w tej chwili jeszcze 60 kandydatów wykwalifikowanych oczekuje na mogące się otworzyć wakanse. Dla uczczenia pamięci zacnej ofiarodawczyni, oraz jej zmarłego małżonka, odbędzie się we środę, to jest dnia 6go b. m., o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne w kaplicy Instytutu, na które zapraszają się uprzejmie osoby, zachowujące wdzięczną pamięć o zmarłych Dobroczyńcach.

+ Za spokój duszy ś. d. Władysława **Małachowskiego** odprawiać się będzie w kościele Ś-go Krzyża w dniu 6 marca r. b. to jest w środę o godzinie $9^1/_2$ z rana, doroczne żałobne Nabożeństwo, na które Senior bractwa Ś-go Rocha dostojną familię i przyjaciół nieboszczyka oraz obojej płci członków Bractwa uprzejmie zaprasza. —1907—

+ Ś. p. Tekla **Breza** panna, rozstała się z tym światem po krótkiej słabości, opatrzona śś. Sakramentami w wieku lat 60. Stroskane siostry wraz z bratem zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych na Nabożeństwo w kościele św. Krzyża w dniu 5 ym marca o godzinię $10^1/_2$ rano oraz na wyprowadzenie zwłok z tego kościoła, na cmentarz Powązkowski. —1908—

+ W dniu 5 tym Marca to jest we Wtorek o godzinie 10 z rana, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne w Kościele S go Karola Boremeusza przy ulicy Chłodnej, za spokój duszy ś p. Franciszka **Bielawskiego**, byłego oficera b. W. P. na które pozostałe syn i synowa, uprzejmie zaprasza Znajomych i Przyjaciół. —1905—

+ Za duszę ś. p. Kazimierza **Bissen** vel **Bizenowicza** odbędzie się Msza Ś ta żałobna w d. 6 Marca w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 10 i pół na które pozostała żona wraz z rodziną zaprasza. —1909—

+ Jutro 5-go Marca jako w trzecią rocznicę ś. p. Ludwiki z Lasockich **Winnickiej** w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 9-tej z rana odbędzie się Nabożeństwo za spokój jej duszy, na które mąż i córka zaprasza Krewnych Przyjaciół i Znajomych. —1911—

+ W dniu 5 b. m. to jest we wtorek, jako w 3cią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Władysława **Sleszyńskiego**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 11ej z rana, na które żona wraz z dziećmi, Krewnych Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —1880—

+ W dniu 6-tym b. m., to jest we środę, jako w oktawę imienin ś. p. Kazimierza **Czerkawskiego**, czcigodnego męża i ojca, który przeniósłszy się z wyroków Przedwiecznego do innego życia, zostawił w głębokim i nieutulonym żalu rodzinę opłakującą stratę ze wszech miar najlepszego ojca, który cnotami i niezmordowaną pracą zostawił potomstwa godne do naśladowania wzory. Pozostała żona wraz z dziećmi Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza na Mszę żałobną odbyć się mającą w kościele Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej o godzinie 10ej z rana. —1890—

+ Apolonia z Wyrzykowskich **Zaborowska**, żona emeryta i obywatela miasta Warszawy, przeżywszy lat 52 w dniu 3 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona ŚŚ. Sakramentami zeszła z tego świata. Pozostały mąż wraz z córką zapraszają krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportacyę zwłok w d. 6-tym Marca r. b. w środę o godzinie 4-tej po południu z kościoła Narodzenia Matki Boskiej na Lesznie na cmentarz Powązkowski; w dniu zaś 6 tym b. m. i r. odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo o godzinie 10-tej rano. —1910—

Przegląd Polityczny.

List p. Barthélemy de St. Hilaire, sekretarza Thiersa, narobił wiele hałasu o nieprzyjaznej dla prawicy postawie prezydenta — ale ostatecznie wywołał tylko bardzo przyjazne dla tejże samej prawicy oświadczenia ze strony rządu. P. Wiktor Lefranc na posiedzeniu komissji rozpatrującej jego projekt przeciwko prassie oświadczył, że p. Thiers niema żadnego wspólnictwa z listem swego sekretarza i jego opinjami i że nic o liście nie wiedział. Naturalnie prawica w tę niewinność nie uwierzyła, ale samo usiłowanie przekonania o niej przeciwników złożone uroczyście przez usta ministra ma dla rojalistów znaczenie częściowej wygranej. List p. Barthélemy, mówił tylko o depozycie, a zatem o pakcie bordoskim o *status quo*, o rzeczypospolitej cierpianej tymczasowej, ale powierzonej p. Thiersowi pod straż. Wyprzysięganie się zamiaru utrzymania takiej rzeczypospolitej w nietykalności nie jest ani dość prawnem, ani też nie było potrzebnem nawet jako środek oddziałania na postanowienia prawicy względem projektu Lefranca.

Depesza z d. 1 go marca donosi o widocznem zbliżeniu się Thiersa do prawego środka, który właśnie jest ogniskiem intelligentnego orleanizmu w zgromadzeniu narodowem. Poprzednio korrespondent „Indep. belge“ d. 27 czy 28 z. m. donosił że istotnie ten prawy środek zbliżył się do Thiersa z propozycjami konstytucyjnemi ale Thiers nie tylko że propozycji nieprzyjął ale nawet reprezentantom fakcji orleańskich okazał swą niechęć. Trudno przypuścić, aby się w kilka dni później sam znowu do tychsamych reprezentantów zbliżał. Wprawdzie oświadczenie Lefranca co do listu p. Barthélemy mogłoby przypuszczeniu powyższemu nadać pewne poparcie— ale w braku bliższych wskazówek lepiej będzie podejrzenia na bok odsuwąć. To tylko pewna, że po messażu p. Thiersa, który miałby znaczenie manifestu anti-rojalistowskiego a przynajmniej konserwatywno-republikańskiego, w ostatnich wiadomościach niema już żadnej wzmianki. P. Thiers złagodniał.

„Patrie“ donosi o reklamacjach p. Bismarcka przeciwko pobytowi hr. Chamborda w Antwerpji i tym reklamacjom przypisuje wydalenie się hrabiego z Belgji. „Indep. belge“ nazywa doniesienie to nierozsądnem.

Zgromadzenie Narodowe odrzuciło d. 28-go b. m. wniosek, aby zamianować komissję do rozpatrzenia środków, któreby przyspieszyły wykupienie territorium francuzkiego z rąk pruskich. Jednocześnie w związku z tym przedmiotem donoszą, że skarb francuzki płaci naprzód Prussom należność 330 miljonów franków, której ostateczny termin przypadał dopiero d. 1 maja, za co strąca sobie procent. Skarb francuzki zaczyna robić dobre interesa na Niemcach.

Komitet konstytucyjny w **austrjackiej** radzie państwa prowadzi z wielkim pośpiechem obrady nad projektem ustępstw dla Galicji. Po uchwaleniu w d. 26 i 28 z. m. norm nadających prowincji tej udzielność administracyjną i prawodawczą w zakresie poprzednio już wskazanym po zgodzeniu się na zamianowanie osobnego ministra, który jako minister bez teki, interesa prowincji w radzie korony przedstawiać będzie, d. 1 i 2 marca komitet obradował nad kwestją ustanowienia dla Galicji osobnego wydziału, w najwyższym sądzie wiedeńskim i wydzieleniem funduszów potrzebnych na oświatę i administrację wewnętrzną, a jak ją w projekcie podkomitetu nazwano, polityczną. Pierwszą kwestję rozwiązano stosownie do uchwał podkomitetu i odrzucając poprawkę deputowanego Grocholskiego, aby językiem urzędowym dla sądu, był język polski, przyjęto tylko ogólny przepis, że dla Galicji w łonie istniejącego w Wiedniu sądu najwyższej instancji, wytworzonym zostanie wydział z atrybucjami senatu i sądu kassacyjnego.

Kwestja skarbowa dała powód do licznych zarzutów przeciwko projektowi. Wychodziły one zarówno od deputowanych galicyjskich jak i ze stronnictwa konstytucyjnego i ostatecznie przedłużyły rozprawy komitetu do dnia następnego, pomimo odrzucenia wniosków opóźniających ostateczną decyzję. Chciano bowiem punkt obejmujący ustępstwa skarbowe zwrócić podkomitetowi dla powtórnego rozbioru i dokładnego obliczenia kwoty do jakiej Galicja będzie mogła mieć

prawo, raz otrzymawszy samorząd w materji oświaty i administracji wewnętrznej. Przeważyło jednak zdanie większości, aby ze względu na konieczność pośpiechu, na dotychczas już złożonej opinji podkomitetu poprzestać. Wszakże sam nawał wywołanych sporów niepozwolił na pośpiech. Sprawa skarbowości znajdowała się jeszcze na porządku dziennym obrad d. 2 marca i pomimo telegramu podanego przez Agencję Wolffa, nie tylko w d. 1 marca ale zapewne w dniu następnym rozwiązaną jeszcze nie była.

Głównemi kwestjami spornemi były następujące: Co ma być przyjęte za podstawę ustanowienia kwoty ryczałtowej na potrzeby oświaty i administracji, czy etat skarbowy z roku 1871 czy też etat z roku bieżącego — a nawet preliminarz dawny z r. 1848? Czy kwota ryczałtowa ma być wydzielona osobno na oświatę a osobno na administrację czy też łącznie, w jednej ogólnej summie? Czy co pięć lat czy też rok rocznie? Czy wrazie przyjęcia za podstawę do obliczenia stanu skarbowego w r. 1871, niewypadałoby oddać pierwszeństwa dochodom i wydatkom preliminowanym przed rzeczywistem? Tę ostatnią tylko kwestją można już uważać za rozwiązaną wskutek oświadczenia prezesa ministrów na onegdajszem posiedzeniu komitetu,— że rząd chce dać Galicji dowód swoich dobrych chęci zgadza się na normy przyjęte w preliminarze 1871 r. znacznie korzystniejsze dla prowincji— od stanu rzeczywistego.

Deputowani lwowscy na ich czele Grocholski, który prowadzi całą opozycję dla otrzymania *maximum* koncesji, przez to oświadczenie rządu nie odstąpili od swych żądań w innych miastach. Niemając szczegółowego protokułu nic o tych żądaniach dokładnego powiedzieć nie możemy, zdaje się tylko że frakcja lwowska upierać się będzie, o ile rzecz nie jest jeszcze załatwioną, przy corocznem wyznaczaniu kwoty z zastrzeżeniem że takowa zmniejszoną być niemoże. Wynika to z artykułu „N. fr. Presse“ zastanawiającego się nad rezultatem ostatnich obrad.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 1-go.— Rozprawy nad petycją katolicką odroczone do późniejszego czasu.

Berlin 1-go.—Warownie Metz i Strasburga, zostaną znacznie rozprzestrzenione. Dziennik urzędowy ogłasza już odpowiednie postanowienia. Wiele gmin Alzacji i Lotaryngji zarządzanych będzie przez komisarzy nadzwyczajnych.

Amszterdam 1-go.—Chambord przybył z Dortrechtu do Breda.

Bruksella 1-go.—Ultramontański „Courrier de Bruxelles“ ogłasza adres do Chamborda, przeciwko wypadkom w Antwerpji i wzywa do podpisów.

Paryż 29 go wieczorem.— Wbrew pogłoskom giełdowym nie jest podobnem do prawdy, aby rząd w tej chwili już wysłał o zaciągnięcie pożyczki. Zapewniają, że pomiędzy Thiersem a prawym środkiem, nastąpiło widoczne zbliżenie.

Paryż 1-go. — Hr. Arnim przed wyjazdem do Berlina, podpisał konwencję regulującą dodatkowo wypłatę 330 miljonów przypadających jeszcze od Francji na rachunek czwartego półmiljarda kontrybucji w ostatecznym terminie 1 marca 1871 r. Ta summa za zwrotem procentu teraz już zapłaconą zostaje.

Paryż 1-go wieczorem. — „Gazette de France“ zapewnia, że w krótkim czasie książętom Joniville i Aumale, przywrócone zostaną rangi jenerałów dywizji, jakie za monarchji lipcowej posiadali. Podobno Ladmirault podaje się do dymissji z gubernatorstwa Paryża.

Wiedeń 1-go.—W dalszym ciągu rozpraw nad projektem podkomitetu komissja konstytucyjna Izby deputowanych w radzie państwa, przyjęła punkt odnoszący się do utworzenia dla Galicji oddzielnego senatu i sądu kassacyjnego w Wiedniu. Stosunek tej magistratury do innych wydziałów sądu najwyższego monarchji ma być urządzonym przez prawo. Wniosek dep. Grocholskiego, aby dla nowego senatu galicyjskiego przepisać jako urzędowy język polski, odrzucono. Następnie przystąpiono do stosunków skarbowych i po długich rozprawach zgodzono się na wydzielenie Galicji dwóch kwot ryczałtowych na potrzeby oświaty i na utrzymanie władz politycznych kraju. (Dep. agencji Wolffa).

Lwów 1-go.— Wieści o śmierci Ziemiałkowskiego fałszywe; rozpuszczają je nieprzyjaciele burmistrza. Namiestnictwo odniosło się do Krakowa z zapytaniem, jakie byłyby koszta urządzenia we Lwowie wydziału medycznego.

Opawa 1-go.— Niemiecki „Verein“ postanowił wysłać petycje o przyłączenie Biały galicyjskiej do Szląska.

Peszt 1 go. — Gwałtowne rozprawy nad reformą wyborczą nieustają. Wielkie ztąd zaniepokojenie w sferach poważniej myślących. „Naplo“ wzywa opozycję do umiarkowania. W drugiej połowie marca dwór cały przenosi się Gödöllö.

Berlin 29go Lutego. — Izba deputowanych sejmu pruskiego. W końcu rozpraw nad budżetem udzielono 20,000 talarów na zwiększone skutkiem nowego prawa koszta nadzoru nad szkołami. Minister wyznań uwydatnił szczególniej konieczność zwiększenia w tej już chwili etatu oświaty z powodu nieodbitej potrzeby bezzwłocznego wprowadzenia nadzoru tam gdzie interesa państwa nie są dostatecznie zabezpieczone. Na uwagę uczynioną przez jednego z deputowanych, że rząd powinien dla ludności polskiej okazywać równą jak dla każdej innej pieczołowitość, minister wyznań odpowiedział, że ludność ta nienauczyła się jeszcze myśleć i postępować tak jak obywatelom pruskim przystoi i dopiero wtedy gdy to nastąpi, rząd pomyśli o potrzebach tej ludności. Całe prawo budżetowe przyjęte.

Sztutgard 1go wieczorem.—Przybył tu dziś generał (pruski) Werder; z okna swego mieszkania w hotelu Marquarda miał mowę do zebranego tłumu, którą zakończył okrzykiem na cześć króla i ludu Wirtembergji.

Londyn 1go.— Izba Gmin. Na zapytanie Dizraelego odpowiada Gladstone, że odpowiedź Ameryki, dziś dopiero wieczorem odejdzie z Waszyngtonu.

Londyn 1go wieczorem.— Gladstone otrzymał od Królowej list dziękujący narodowi angielskiemu za przywiązanie objawione w ostatnich czasach do rodziny królewskiej. Sprawca zamachu (cierpiący prawdopodobnie pomięszanie zmysłów) zostanie stawionym przed najpierwsze Assizy.

Londyn 1go.— Sprawca zamachu na Królowę, nazywa się O'Connor. Pistolet był nienabity, dawnej konstrukcji i przetrącony.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 4-go Marca g. 1 min. 10.

Londyn 3-go. — „Observer“ donosi, że wyekspedjowana w sobotę odpowiedź amerykańska, pozostawia nierozstrzygniętą kwestję dopuszczalności pretensji o wynagrodzenie szkód pośrednich i kładzie nacisk na konieczność poddania tej kwestji pod rozpoznanie sądu polubownego.

DOBRY PAPA.

Skąpszy od skąpca Moljera, miljoner dla jedynego synka swojego wziął mamkę ze wsi, w której się nie urodził dotąd żaden myśliciel, poeta lub artysta.

Po miesiącu jedynaczek, począł więdnąć i płakać przeraźliwie, bez ustanku we dnie i w nocy,

Wezwano więc doktora. Ten zaopinjował, że dziecię trzeba karmić mlekiem oślicy.

— To djabelnie rzecz droga!—zawołał miljoner do medyka.

— Jednakże jeżeli pan nie posłuchasz mojej rady, dziecko nie doczeka roku.

— Ależ dla czego,— jęknął dobry papa— nie może on żyć mlekiem Kunegundy? która go obecnie karmi. Ona jest przecie taka głupia, że już dalej nie idzie....

— **Program Koncertu** mającego się odbyć w Resursie Obywatelskiej dnia jutrzejszego o godzinie 7½ wieczorem, na korzyść biednych wspieranych przez Towarzystwo Pań Miłosierdzia Ś-go Wincentego à Paulo —Część I: 1. Uwertura z op. „Euryanta“ (C. M. Weber), wykona orkiestra. 2. a) Te ergo quaesimus (Vincenzo Riguini) z r. 1760) b) La bergère que je ters (Brunette) z r. 1704, odśpiewa P. Troschell Halina. 3. Dobranoc (Fr. Abt), odśpiewa Pan Filleborn. 4. Aria z op. „Faust“ Air des bijoux (Gounod), odśpiewa Fani Pęcherzewska Antonina. 5. Koncert Nr 2 (H. moll) na fortepian z tow. orkiestry. a) Maestoso; b) Andante; c) Rondo Allegretto (H. Litolf), wykona P. Gertruda Laska.—Część II: 6. Kwartet z op. Rigoletto“ (Verdi), wykonają PP. Pęcherzewska Antonina, Troschell Halina, PP. Filleborn i Troschell W. 7. Deklamacja, wypowie P. Popiel Romana. 8. a) Róża (W. Troschell); b) Thu' nicht so spröde schönes Kind, dwie pieśni perskie, (A. Rubinstein).

c) Ouvrez—Bolero (J. Dessauer), odśpiewa P. Troschell Halina. 9. a) Frühlingsnacht (R. Schumann); b) Au Printemps (Gounod); Prząśniczka i Dalibógże (St. Moniuszko), odśpiewa, P. Pęcherzewska Antonina; 10. Marsz z Athalii (F. Mendelsohn-Bartholdy), orkiestra.—Orkiestrą dyrygować będzie Pan Wieniawski Józef, do śpiewu towarzyszyć będą na fortepjanie PP. Troschell i Kratzer. Bilety są do nabycia w księgarniach PP. Gebethnera i Wolffa, Sonnewalda i Hösicka, a w dzień koncertu w Resursie od godziny 4-tej z południa po cenach: Pierwsze po rs. 3; drugie po rs. 1 kop. 50; trzecie po rs. 1.

TEATR WIELKI.
Dziś: **Lukrecja Borgia.**
Jutro: **Fedra.**

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: **Przebudzenie się lwa.— Grzeszki Babuni.**

SPOSTRZEŻENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza%	kierunek wiatru i stan nieba
piątek o g. 9 w.	744.0	+ 3.5	92	połudn. zachod. pochmurno
sobota o g. 7 w.	748.0	+ 2.9	87	północ. zachod. deszcz
„ o g. 1 z poł.	753.5	+ 2.6	85	półn. wschodn. pochmurno
onegd. o g. 9 w.	761.7	− 0.2	78	wschodni pogoda
wczoraj o g. 7 r.	767.0	— 1.8	85	północ. wschod. pogoda
„ o g. 1 z poł.	767.0	+ 1.6	64	„
wcz. o g. 9 wie.	765.7	—	—	połud. zachod. pochmurno
dziś o g. 7 rano	762.5	+ 1.1	86	półn. zachod. pochmurno
„ o g. 1 z poł.	762.5	+ 2.3	83	„

W ciągu doby od południ. piątku do południ. soboty. { Największe ciepło st. + 3.6. Najmniejsze ciepło st: + 0.5.

Wciągu doby od południa onegdaj do południa wczoraj { Największe zimno st. — 3.5 Największe ciepło st. + 4.5

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj { Największe zimno st. — 1.0 Największe ciepło st. + 6.0

Redaktor Juljan Statkowski. Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO N. 50.

Dnia 4 Marca 1872 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 21 Lutego (4) 1872 roku.*

Nowe dzieła polskie, których skład główny znajduje się w **Księgarni**

Gebethnera i Wolffa,

w Warszawie:

Jakby zapobiedz ciągle wzrastającej nędzy i płynącemu z niej żebractwu wszelkiego rodzaju,

napisał

Józef Juszczyk.

Cena Kop. 40, z przesyłką Kop. 50.

Wykład teorji uprawy ziemi,

P. Rosenberg-Lipińskiego,

z dzieła „Der praktische Ackerbau,“

przez

praktycznego rolnika.

Wydanie drugie znacznie pomnożone.

Lwów. 1872.

Cena Rs. 1 Kop. 60, z przesyłką Rs. 1 Kop. 80.

Przewodnik praktyczny dla ziemian posiadających machiny i narzędzia rolnicze,

skreślony przez

Ludwika Suchodolskiego i Jana Pietraszka.

Cena Kop. 15, z przesyłką Kop. 20.

U S T A W A

Warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu.

Cena Kop. 15, z przesyłką Kop. 20.

(1—6) —1429—

— Księgarnia i Skład Nut Muzycznych **Michała Glücksberga,** Krakow. Przedmieście w domu W-go Grodzickiego Nr 411 (nowy 7), otrzymała na skład główny:

Rozmyślanie Bolesnej Męki

Jezusa Chrystusa.

z dodaniem modlitw do Spowiedzi i Komunji Świętej, oraz dwóch sposobów słuchania Mszy Świętej pod tytułem **Pokarm Duszy Chrześcjańskiej,** przez ks. Pinont, kopiejek 82½.

Oprawna w płótno angielskie ze złoconemi brzegami rs. 1 kop. 50.

Oprawna w skórę rs. 2.

Również znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. (3—4) — 1383 —

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności Publicznej, podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w dniu 6 (18) Marca r. b., o godzininie 12-ej z południa, odbędzie się przed Radą Miejską Warszawską Dobroczynności Publicznej, licytacja in plus, na sprzedaż z lasów dóbr Mienia i Piaseczno w Nowo-Minskim powiecie, do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należących, pięciu oddzielnych partji różnego gatunku drzew w cięciach z r. 1871, mianowicie:

1°) Z obrębu leśnego Kokoszki sztuk 772, od summy rs. 254 kop. 13½; kaucja rs. 50.

2°) Z obrębu leśnego Pełczanka, okręgu II-go Połonia, 1182 sztuk, od summy rs. 181 k. 72; kaucja rs. 40.

3°) Z obrębu leśnego Piaseczno, okręgu II-go Borek 799 sztuk, od summy rs. 529 kop. 69; kaucja rs. 100.

4°) Z obrębu leśnego Huta, okręgu II-go Trembiec, 2215 sztuk, od summy rs. 1099 kop. 86½; kaucja rs. 220.

5°) Z obrębu leśnego Grabina, okręgu Podkucie, 1589 sztuk, od summy rs. 514 kop. 95; kaucja rs. 100.

Licytacje na sprzedaż tychże drzew odbywać się będą oddzielnie na każdą z wymienionych pięciu partji, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne in plus, od najwyższej offerty w deklaracjach podanej.

Przystępujący do licytacji obowiązani są w terminie wyżej oznaczonym przedstawić oddzielne na każdą z wymienionych partji deklarację na papierze zwyczajnym, bez poprawek i skrobań, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego i dołączyć wadium w ilości wyżej wskazanej.

Inne warunki licytacyjne, oraz szczegółowe wykazy oszacowania drzew, są do przejrzenia w Kancellarji Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, w godzinach służbowych, a nadto podobne wykazy oszacowania znajdują się do przejrzenia na miejscu u Rządcy Dóbr Szpitalnych we wsi Mienia, w Nowo-minskim powiecie.

W z ó r d o d e k l a r a c j i.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, z d. . . . 1872 r., składam niniejszą deklarację, iż z wystawionych na sprzedaż pięciu partji drzewa w cięciach 1871 r. z lasów dóbr Mienia i Piaseczno w Nowo-Minskim powiecie, do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należących, obowiązuję się zakupić drzewa w tychże cięciach w obrębie N . . . (wypisać z ogłoszenia) za summę rs. . . . kop. . . . wyraźnie (wypisać liczbą i literami). poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych na sprzedaż tychże drzew objętem.

Wadium rs. . . . kop. . . . wyraźnie (wypisać liczbą i literami), przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem w N dnia . . . 1872 r.

(Podpisać imię i nazwisko).

Członek Zarządzający Czynnościami Rady, Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan **A. Zaborowski.**

(1—3) —1797—

OBWIESZCZENIE.

Izba Skarbowa Siedlecka podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 15 Września 1871 r. za Nr 2623, w dniu 8 (20) Marca b. r., o godzinie 12-tej w południe w sali posiedzeń Izby Skarbowej Siedleckiej odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż **Majętności,** należących do b. konwiktu imienia Szaniawskich w mieście Łukowie, a mianowicie:

1) Dóbr Bystrzyca, położonych w Powiecie Łukowskim Gubernji Siedleckiej zawierających w sobie przestrzeni około dziesiatyn 544 (morgów 1,088), a w tej liczbie dz. 331½ (663 m., 256 pręt.) lasu, z prawem mielenia 100 kor. żyta w młynie Dóbr Wojcieszków, a także z inwentarzem ruchomym w dobrach Bystrzyca znajdującym się, ze wszystkiemi dochodami i użytkami,—od summy rs. 33,425 kop. 34½.

2) Domu murowanego i gospodarskich przy nim zabudowań w m. Łukowie razem z placem, na którym te zabudowania są postawione, ogrodem i łąką zawierającemi przestrzeni około 1 dzies. (2mor. 105 pr.), od summy rsr. 2,921 kop. 20,

Oprócz głośnej licytacji mogą także ubiegający się o kupno, składać opieczętowane deklaracje do godziny 12-tej w południe dnia wyżej oznaczonego, podług dołączonego wzoru, które to deklaracje będą rozpieczętowane po ukończeniu licytacji głośnej.

Każdy ubiegający się o kupno obowiązany jest obejrzeć wyżej wspomniony majątek na miejscu i złożyć w Kassie Gubernjalnej Siedleckiej tytułem vadium w gotowiźnie: na kupno dóbr Bystrzyca rs. 3,343, a domu murowanego w mieście Łukowie rs. 293.

Zapłata skarbowi szacunku za wyżej wspomnione dobra i dom, odbyć się powinna w następujący sposób: Jeżeli postąpiona na licytacji summa nie będzie przewyższać rs. 5,000, to takową nabywca obowiązany jest wnieść do Kassy Gubernjalnej Siedleckiej jednorazowo gotowizną nie później jak w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji; jeżeli zaś postąpiona summa będzie przewyższać rs. 5,000, to nabywca, jeżeli zechce, może ją spłacić w ciągu 3-ch lat od daty zatwierdzenia licytacji w różnych częściach w półrocznych ratach, z dopłatą przy każdej racie 5-go procentu, jaki będzie przypadać od summy pozostającej w rozkładzie, z tem jednak warunkiem, aby uiszczenie pierwszej raty nastąpiło niepóźniej jak w ciągu dni 30-tu od daty zawiadomienia nabywcy o zatwierdzeniu licytacji.

Jeszcze warunki konkurenci mogą przejrzeć każdego dnia w Izbie Skarbowej Siedleckiej w Wydziale Dóbr.

Wzór do Deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Izby Skarbowej z dnia 5 Marca r. b., oznajmiam niniejszem, że życzę kupić (napisać) dobra Bystrzycę albo dom murowany w mieście Łukowie za summę rsr. (wyraźnie) na ustanowionych znanych mi warunkach. Kwit Kassy N. na wniesione vadium (na kupno dóbr Bystrzyca) w ilości rs. 3,343, (a na kupno domu murowanego w mieście Łukowie) w ilości rs. 293 dołączam, które w razie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub proszę o wysłanie takowego na mój koszt do N. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia miesiąca 1872 r. w N.

M. Siedlce d. 5. Lutego 1872 r.

Za Assesora Wydziału (podp.) **Gulanicki.**

Starszy Referent (podp.) **Zambrzycki.**

(2 — 3) —1638—

W prywatnym domu potrzebny jest **Młody Człowiek,** dobrego wychowania, obeznany z prowadzeniem Książek, dla odbierania pieniędzy za towary u PP. Kupców i posiadający Kaucję w gotowiznie niemniej jak 1,000 Rs. Poszukujący raczy złożyć adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami A. A.

(2—3) —1819—

Potrzebny jest

U C Z E Ń

do Dystylarni, dobrej konduity, od lat 14 stu do 16 stu. Znający język niemiecki mają pierwszeństwo. Dowiedzieć się można u P. J. Gantzwohl, w Składzie Cygar, przy ulicy Długiej, Nr 582. (2—3) - 1791—

W Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I pod Nr 549, przez publiczną licytację sprzedane będą. 1° W dniu 1 (13) Marca 1872 r. o godzinie 10 rano, **Nieruchomość** Nr 65 hypotecznie, a Nr 65*a* policyjnie oznaczona, na Pradze położona, wraz z placem do niej należącym. Licytacja zacznie się od summy rs. 1777 kop. 50. Wadium wymagane rs. 600.—2° W dniu 13 (25) Marca 1872 r. o godzinie 10 rano, dobra **Kozle** w powiecie Brzezińskim z inwentarzem. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 27,184 kop. 73⅓. Wadium rs. 2000. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I i w Kancellarji podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Ignacy Piędzicki, Patron, pod Nrm 556 zamieszkały.

(2—3) — 1781 —

OBWIESZCZENIE.

Zarząd Wód Mineralnych

w Ciechocinku,

zawiadamia Osoby interesowane, że przy Zakładzie Wód tutejszych, potrzebną będzie na czas tegorocznej pory kąpielnej, Orkiestra złożona z 12-stu artystów kompletnie uzdolnionych, pod którym to względem wymagane jest od Entreprenera świadectwo Instytutu Muzycznygo w Warszawie, lub jednego z PP. Dyrektorów Orkiestr Teatralnych Warszawskich. Oprócz stałego ryczałtowego wynagrodzenia od Zarządu Wód w kwocie rs. 750, Orkiestra będzie pobierać oddzielne wynagrodzenie za granie na zabawach publicznych, za stosownem umówieniem się z Osobami interesowanemi, a przytem za grywanie w miejscowym teatrze.

Deklaracje zgłaszających się PP. Entreprenerów przyjmować będzie Zarząd do dnia 1 (13) Kwietnia r. b., do godziny 12-ej w południe.

Warunki dla Entreprenera muzyki są do przejrzenia w Kancellarji Komitetu Głównego Zarządzającego Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku, przy ulicy Twardej, Nr 6 nowy.

Ciechocinek, d. 11 (23) Lutego 1872 r.

Prezydujący, **Rejewski.**

(1—3) —1830—

W dniu 1 (13) Marca 1872 r., o godzinie 1½ z południa, sprzedane będą **Dobra Ziemskie Czaplin i Linin,** z przyległościami, w okręgu Grójeckim położone, składające się z folwarku Czaplin i wsi Czaplin, Ludwinów, Aleksandrów, Józefów, Karolina i Linin, obejmujące włók nowo-polskich 60, morgów 27, prętów 114. Wadium rs. 3000. Licytacja zacznie się od summy rs. 58,565 kop. 25, jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

W dniu 1 (13) Marca 1872 r., o godzinie 2-ej z południa, sprzedane będą **Dobra Ziemskie Kamienna Wola,** w okręgu Opoczyńskim gubernji Radomskiej położone, wraz z Kolonją uwłaszczoną Emilianów, obejmujące na własność dominium włók nowopolskich 25, morgów 4, prętów 39. Wadium rs. 1000. Licytacja zacznie się od summy rs. 13,411 kop. 5, jako szacunku w taksie sądowej wynalezionego. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą u podpisanego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr 471*h* (nowy 10), przy ulicy Rymarskiej zamieszkałego, oraz w Kancellarji Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału IV-go, W-go Łąckiego, w Warszawie pod Nr 549 istniejącej.

Sprzedaże odbędą się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale IV-tym, pod Nr 549 przy ulicy Długiej, przed W. Jałowieckim, Sędzią delegowanym.

Antoni Radgowski, Obrońca przy Senacie.

(1—1) —1877—

Kilkaset Dzieł różnych autorów w języku polskim, prozą i wierszem, czyli cała Księgarnia P. Zygmunta Szteblera, w egzekucji sądowej zajęta, poczynając od dnia 22 Lutego (5 Marca) r. b., każdodziennie o godzinie 4-ej po południu, w dalszej kontynuacji egzekucji przez publiczną licytację sprzedawane będą na gruncie Nieruchomości Nr 542, przy ulicy Długiej w Warszawie.— *M. Magnuski,* Komornik.

(1—1) —1855—

O S O B A

uzdatniona do Krawieczczyzny i obeznana z Gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, posiadająca świadectwa, życzy sobie umieścić się stale od kwartału w którym z Domów prywatnych w Warszawie lub blizko Warszawy. Ktoby takowej potrzebował raczy się zgłosić na ulicę Złotą, Nr 11 nowy, dom Bema, u P. Flińskiej. (2—3) —1726—

Potrzebny jest

Czeladnik Introligatorski.

Ulica Piwna, Nr 7,

na pierwszem piętrze od schodów na prawo.

(2 3) —1788—

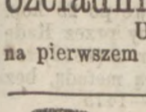

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

Kareta podwójna,

z fabryki Hesse, na jednego i parę koni, elegancka i w bardzo dobrym stanie; jakoteż **Łóżko** francuzkie palisandrowe, szerokie przeszło na dwa łokcie, z **Materacem** elastycznym i złoconym **Baldachimem.**— Wiadomość przy ulicy Rymarskiej, Nr 8 nowy, mieszkania Nr 6. (3—3) —1724—

REJENT

Okręgu Kowalskiego

Kowal dnia 3 (15) Lutego 1872 roku.

Ogłasza niniejszem, że na mocy decyzji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 29 Października (10 Listopada) 1871 r. Nr 12680 i na skutek domagania się współsukcesorów po Janie Kircher pozostałych sprzedaną będzie przez publiczną licytację **Apteka,** z wszelkiemi zapasami i utensyljami w osadzie Kowal, Powiecie Włocławskim egzystująca, Osobom do tego wykwalifikowanym, przez podpisanego Rejenta w d. 28 Lutego (11 Marca) roku bieżącego. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 3,691 k. 81, jako taksy przez Biegłego wykazanej; mający więc chęć kupna, przed przystąpieniem do licytacji obowiązany będzie złożyć do rąk podpisanego Rejenta tytułem Vadium rsr. 1,230. Warunki licytacji przejrzane być mogą codziennie, w Kancellarji podpisanego Rejenta.

(3—3) —1414— **J. Boczkowski.**

Nauka Kroju

Krawiectwa damskiego, wyjaśniona w sposób matematyczny i zastosowana do każdej **mody,** przez Wacława Straupeżnitskiego. Magazyn utrzymywany jest przezemnie, tak samo jak był za mego męża i wykonywane są wszelkiego rodzaju roboty, podług najświeższych fasonów. Udzielają się **Lekcje kroju** z jaknajdokładniejszem objaśnieniem, tak w domach prywatnych jako też na Lesznie pod Nrem 9 policyjnym, a mieszkania Nr 18. Osoby interesowane, mogą z całem zaufaniem powierzyć uczennice pod moją opiekę.—Tamże można dostać Skali z ożonej z 5 ciu linijek, służącej tak do kroju mężkiego jako i damskiego, oraz linijek oznaczonych z dwóch stron stanikiem, które noszą nazwę francuzkich, a takowe są wydane przez wyżej wspomnionego Autora.

W krótkim czasie wyjdzie dziełko ułożone przez Wacława Straupeżnitskiego, które jest tak oczekiwane przez osoby uczące się.

Klementyna **Straupeżnitska.**

(2—3) —1711—

We wsi Swierze górne w gminie, jest do sprzedania **PROM** nowy z dwoma mostami na żelaznych zawiasach, zdatny do przeprawy kilku ekwipaży na dużych rzekach, i **SPICAK** z jednym wjazdem. O cenie dowiedzieć się na miejscu, lub listownie w Swierzach górnych, przez Ryczywół, pod adresem S. K. (2—2) —1840—

APTEKA

na prowincji do sprzedania.

Bliższa wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych W-go J. Mrozowskiego. Ulica Podwale.

(2—3) —1837—

Ogłoszenie.

Kto z PP. Obywateli życzyłby sobie oddać w zastaw lub sprzedać lub wydzierżawić **FOLWARK,** obejmujący od 112 do 150 dziesiatyn (8 do 10 włók) pszennej ziemi, z Lasem i Pastwiskami, ten pospieszy nadesłać warunki i sumienny opis majątku, pod cyfrą F. K., do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

(3—3) —1735—

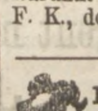

Potrzebną jest Pożyczka w **Summie Rs. 1000,** na 1-szy numer hypoteki nieruchomości w mieście Siedlcach położonej. Chcący udzielić takowej, może zgłosić się każdodziennie między 3-cią a 6-tą po południu, do Zygmunta Zanożyńskiego, ulica Chmielna, Nr 1. (3—3) —1744—

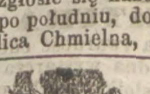

Kareta

na 2 osoby używana, ale w dobrym stanie i odświeżona, z 4-ma zapasowemi kołami za rs. 280 jest do sprzedania, przy ulicy Nowy-Świat Nr 57. Wiadomość tamże, u Właściciela karet do wynajęcia. (2—3) —1683—

W Dominium Szwarocin pod Sochaczewem, jest

15 sztuk Wołów

opasowych,

do sprzedania natychmiast.

Bliższa wiadomość na miejscu.

(2—3) —1815—

CYGARA HAWAŃSKIE

IMPORTOWANE.

Do Składu Hurtowego wyrobów tabacznych J. ROSENBLUMA, nadszedł transport wyborowych Cygar Hawańskich importowanych, rozmaitej wielkości i mocy od 8 do 50 rubli za 100 pakowanych po 10, 25, 50 i 100 sztuk.

W tym transporcie mieszczą się także Cygara Manilla i Pakietosy Guatemala w słomce.

Magazyny Pomocnicze tej firmy zaopatrzone zostały do rozprzedaży detalicznej. (2—3) — 1667 —

AGENTÓW I KOLPORTERÓW

zręcznych, mówiących dobrze po niemiecku, znających dobrze Warszawę, angażuje pod bardzo dobremi warunkami Księgarnia i Skład Nut **Ferdynanda Hösick**, Senatorska Nr 496.

Osoby stanu kupieckiego, jak Subjekt bez zatrudnienia i t. p. znajdą sposób zarobkowania bardzo awantażowny i takowi otrzymają pierwszeństwo. (2—2) — 1747 —

Przednie wytwory toaletowe Paryzkie czysto roślinne

PP. MONTREUIL braci & Comp.

Fabryka w Clichy-la Garenne pod Paryżem.

LIQUIDE ANTIPITHYRIASIQUE. Niezawodny środek do spędzenia łupieży na głowie, leczy świerzbienie skóry podwłosnej, która jest główną przyczyną przedwczesnego wypadania włosów.

POMADA z POZIOMEK, dla zachowania ust w stanie świeżości i utrzymania naturalnego ich rumieńca.

PAPIER WONNY do kadzenia, dla odświeżenia powietrza i przyjemnej woni w mieszkaniach.

GLICERYNA czysta dla zapobieżenia padaniu się skóry od zimna.

RÓŻ nieszkodliwy **CARTHAMINE** zwany, dla nadania rumieńców i utrzymania świeżości policzków.

Skład w Warszawie w Magazynie Fryzjersko-Perukarskim i Wytworów toaletowych P. **Pohoreckiogo**, na Krakowskiem-Przedmieściu. (6—23) — 738 —

SPRAWOZDANIE

St. Petersburgskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia, oraz Ubezpieczeń Dochodów i Kapitałów.

O stanie przyjętych od Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem ubezpieczeń na życiu ludzkiem opartych.

W końcu roku 1870 było zawartych 252 ubezpieczeń na summę rs. 812,931.
W roku 1871 ubyło .... 32 „ „ „ 69,300.

Pozostałe zatem w końcu 1871ku 220 ubezpieczeń na summę rs. 743,631.

W końcu roku 1870 wartość ubezpieczeń wynosiła........	rs. 112,047	kop. 77.
Dochód ze składek i procentów w 1871 roku.............	„ 35,078	„ 85.
Razem	rs. 147,125	kop. 95.
Za 6 ubezpieczeń zapłacono.........	rs. 14,000	
Zwrócono wartość 17 ubezpieczeń....	rs. 3,512	kop. 40
Wartość pozostałych ubezpieczeń w końcu 1871 roku................	rs. 120586	kop. 91.
Wydatki na administrację i zysk Towarzystwa..................	rs. 9,026	kop. 64.
Razem jak wyżej	rs. 147,125	kop. 95.

Warszawa, dnia 8 (20) Lutego 1872 r.

Generalny Agent na Królestwo Polskie,

JAKÓB BEIN.

w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 22 nowy.

(1—1) — 1646 —

TYNKTURA NA ODCISKI!!!

W jednej chwili zmiękcza twardość odcisków i pozbawia zupełnie bólu bez żadnych uszkodzeń ciała, flaszeczka jedna wystarcza na kilkaset razy i sprzedaje takowe po 25 kop. Maść na odciski po 30 kop. słoik, poleca operator **Michelsohn** patentowany przez Radę Lekarską St. Petersburgską, w swojem mieszkaniu przy ulicy Bonifraterskiej Nr. 2 (1812) lokalu Nr. 15. NB. kto sobie życzy żebym ja mu wyjął odciski swoją chemiczną metodą, bez użycia ostrych narzędzi może mnie wezwać do siebie. (3—3) —1475

Rub. sr. 100,

Wynagrodzenia otrzyma ta osoba, która, dla b. Urzędnika pragnącego pracy, spadłego z etatu po 29 latach służby rządowej, a to w skutku reorganizacji Władz i mogącego przedstawić oprócz rękojmi moralnej, jeszcze i kaucję do wysokości **rub. sr. 1500**, wyjedna w Instytucjach, Przedsiębierstwach, Zakład ch i t. p. prywatnych, posadę lub interes zgodny z jego przekonaniem i usposobieniem. Odwołuje się także do osób wyższego stanowiska, niepotrzebujących wynagrodzenia, może z popędu serca raczą się tem zainteressować.— Bliższą informację powziąść można przy ulicy Długiej; w domu Nr 16 nowy, w podwórzu w lewej oficynie na parterze, przy drzwiach wchodowych z podwórza, jest umieszczony znak **Stowarzyszenia IMPERIAL.** (3—3) — 1641 —

Walenty Grabowski,

Krawiec Damski.

Podejmuje się roboty Sukien, Okryć, Kaftanów i Salop, podług najświeższego gustu i mody, oraz podszywam futrem doskonale. Daję Lekcje Kroju i Miary brania z książki i linji, według metody bardzo praktycznej, jakiej jeszcze nikt w Warszawie nie posiada. Naukę udzielam w domach własnych i u siebie. Przyjmuję także Panny do nauki, za wynagrodzeniem, mogące być w razie życzenia na całkowitem mojem utrzymaniu. — Szeroka Freta, Nr 11 nowy, naprzeciw Apteki, Nr 7 mieszkania. (1—1) —1857—

DLA FABRYK CUKRU.

Przechowanie buraków w wielkich ilościach. System nowy, praktycznie wyprobowany, przez

Hugona Growe.

Specjalny przepis, wraz z planem zabudowań, udzielam za umiarkowanem wynagrodzeniem. Warszawa. Ulica Bielańska, Nr 603. (1—3) —1861 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: **Fortepjan** w dobrym stanie, z pięknym głosem; **Zegar** stołowy, **Obrazy olejne, Szkła, Tace, Kufer do srebra, Kociołek miedziany**, i różne **Sprzęty** domowe. Ulica Bracka, Nr 9, mieszkania Nr 8, drugie piętro. (1—3) —1883—

Subjekt Handlowy,

który pracował w interesie galanteryjnym, garderoby męzkiej, papierowym, sukiennym, żelaznym i płótna, dobrze polecony przez świadectwa tutejsze i zagraniczne, życzy sobie przyjąć kondycję w Królestwie lub Cesarstwie. Interessanci zechcą łaskawie przesłać adressy pod literą K. L. Ulica Szpitalna, Nr 1, mieszkania 15. Osobiste widzenie się, od godziny 2-ej do 4-ej po południu. (1—3)—1894—

Ktoby sobie życzył przyjąć **Wspólnika** do korzystnego zakładu z Kapitałem Rs. 3000, z zapewnieniem wszakże prawnem powyższego kapitału i procentu, raczy zostawić swój projekt w Kantorze „Kurjera Warszawskiego“ pod opieczętowanym adresem sig. J. K. w upływie trzech tygodni. (1—3) —1902—

Kwiaty i Trawki

sztuczne, **Wstążki** i inne przedmioty służyć mogące do strojów damskich, nabyć można po cenach nader przystępnych w Sklepie pod firmą L. Z., przy ulicy Nowy Świat, Nr 29. Tamże przyjmują się **Koronki** do prania; oraz potrzebna jest **Panna** uzdolniona do kwiatów. (1—1) —1862—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia w każdym czasie, z całem wykwintnem urządzeniem, **ZAKŁAD**, w którym codziennie odbywają się Wieczory tańcujące (**Tanc klass**).— Wiadomość w domu pod Nr 167 przy ulicy Nowomiejskiej, na 1-m piętrze od frontu. (1—3) —1839—

W Giebułtowie i Toniach mile jedną od miasta Krakowa, w stajni nagrodzonej kilkoma medalami na wystawach, premjowanej przez Ministerjum Rolnictwa w Wiedniu, są do sprzedania

Buhajki i Jałówki młode,

czystej krwi **holenderskiej** i angielskie **Scholhorn** białe. Niemniej trzoda rassy Jorkshire angielskie. Adres: **Zarząd Dóbr Giebułtow**, poczta Kraków. (1—3; — 1867 —

Niemka rodowita

młoda, umiejąca po polsku, chce udziel[ać] Konwersacji niemieckiej. Nowy-Świat, Nr 5[…] oficyna lewa, pierwsza sień od głównej br[a]my, 2-gie piętro, drzwi 4-te. Przyjmuje od g[o]dziny 1-ej do 3-ej. (1—3) —1897—

Młody Człowiek

z Kaucją Rs. 500, poszukuje jakiegokolwie[k] administracyjnego zajęcia. Bez względu [na] miejscowość. Adressy zostawiać w Redakc[ji] „Kur. Warsz.“ pod literami E.E. (1—1)—1892—

Potrzebną jest BONA Niemka

do dzieci, z dobremi świadectwami, lub rek[o]mendacją. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świa[t] Nr 24, mieszkania Nr 26. (1—1) —1895—

Poszukiwane jest kupno

DOMU z ogródkiem,

na gotówkę, za cenę od 25 do 40,000 rub. s[r.] Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu N[r] 111 nowy, przeciwko Zamku, u właściciel[a] domu. (1—3) — 1865 —

ŚWIECE STEARYNOWE

tak stołowe, powozowe, jakoteż i kościeln[e] z własnych Fabryk w Pińsku znajdują się z[a]wsze w zapasie w Składzie Fabrycznym F[a]bryki Wyrobów Metalowych **Roberta Both[e]** w Warszawie w domu własnym przy uli[cy] Nowy-Świat; Nr 38 nowy. Świeże transpor[ty] tychże Świec odznaczających się szczególn[ą] dobrocią i ciężkością; nadeszły obecnie i sprz[e]dają się po cenie fabrycznej; handlujący kt[ó]rzy porobili zamówienia, mogą się obecn[ie] zgłosić po odbiór. (3—6)— —1733—

Possesja do sprzedania

za 6 tysięcy rs.,

przy ulicy Śliskiej, w bliskośc[i] Wielkiej, Nr 1454 (14), obejmująca łokci kw. 2,730, z zabudowaniami i oficyną murowan[ą] dwu-piętrową, z planem i anszlagiem do bu[]dowy frontowego domu zatwierdzonym prze[z] Władzę. Z powodu nieprzewidzianych okolicz[]ności Possesja ta sprzedaje się niżej kosztu na[]bycia o 3,200 rs. Umawiać się można z J. S[…] zamieszkałym w domu Nr 23, przy ulicy Św[ięto]krzyzkiej, mieszkania Nr 7, od 5-ej do 6-ej p[o] południu, lub rano do 10-ej. Bliższy adre[s] w Redakcji „Kurjera.“ (1—3) —1841—

Francuzki i Angielki,

z muzyką, tudzież kilka innych Francuzek bez muzyki; Guwernerowie z językiem: francuskim, niemieckim, włoskim, greckim i muzyką, jakoteż Guwernantki z wyższem i niższem ukształceniem, starają się o umieszczenie, za pośrednictwem A. Witkowskiej, ulica Senatorska, Nr 6 nowy, mieszkania Nr 21, w podwórzu na 1-szem piętrze. — Tamże są: **Niemka** praktykująca od lat dziesięciu na Pensji, i **Angielka**, która w krótkim czasie nauczyć może języka angielskiego, poszukują Lekcji na godziny. — **Osoba** wykształcona pragnie się umieścić do towarzystwa, lub matkowania młodym panienkom w Warszawie lub na prowincji. (5—6) —1420—

U pośredniczącej w rekomendowaniu **Guwernerów i Guwernantek, Leokadji Micińskiej**, mieszkającej przy ulicy Leszno, Nr 663 (nowy 18), żądaną jest zaraz **BONA Niemka**, w średnim wieku, mogąca się zająć całym zarządem domu; oraz **Osoba** do początkowych nauk, mówiąca dobrze po niemiecku. (2—3) —1776—

Żądaną jest zaraz

GUWERNANTKA POLKA

z wyższem wykształceniem i muzyką wyższą, na prowincję. Wiadomość za pośrednictwem W. Witkowskiej, ulica Senatorska, Nr 6 nowy. Także i **Bony** Francuzki i Niemki. Tamże jest **Nauczycielka** Polka z muzyką, chcąca się umieścić w Warszawie. (2—3)—1793—

Młody Człowiek

bezobowiązkowy, obeznany z gospodarstwem wiejskiem teoretycznie i praktycznie, jak również z częścią techniczną gospodarstwa, jako to: irrygacją (nawodnieniem) i obsuszaniem łąk, drenowaniem pól, regulacją lasów i t. p., poszukuje odpowiedniego miejsca w Królestwie lub w Cesarstwie, od czasu dla obu stron dogodnego. Wiadomość u właściciela domu Nr 7, przy ulicy Złotej w Warszawie. (4—6)—1532—

Młoda Osoba posiadająca języki: russki, polski, francuzki i niemiecki, jak również i klassyczne nauki, w wolnych chwilach od zajęć w Instytucie Muzycznym, poszukuje odpowiedniego miejsca jako **Nauczycielka**, za stół i stancję i pozwolenie exercytowania się na fortepjanie. — Wiadomość w mieszkaniu Brandtmajstra Straży Ogniowej w Koszarach Mirowskich. (2—3) —1771—

CZŁEK

życzy sobie przyjąć obowiązek **Rządcy domu**, za jedne tylko dogodne Mieszkanie, i z kaucją, jeżeliby takowa była potrzebną. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, w domu Nr 46, u Stróża. (2—3) —1774—

ŻYRANDOLE KOŚCIELNE i SALONOWE

bronzowe i kryształowe

w różnych fasonach i wielkościach

od rs. 20 do rs. 400:

Kandelabry
bronzowe i kryształowe
Świeczniki
ścienne, odpowiednie żyrandolom.
Lampy
wiszące, kolorowe. Kryształowe, kościelne i do buduarów.
Gaza
srebrzysta do pokrywania żyrandoli i świeczników.
Dywany
angielskie salonowe różnej wielkości.
Wazony
Paryzkie do kwiatów, na postumentach bronzowych i bez
Jardinierki
Paryzkie salonowe en boule incrusté z bronzami.
Zegary
Paryzkie bronzowe, marmurowe, od rs 10 do rs. 100.
Gzymsa
bronzowe i drewniane do firanek i do portier.
Wyroby z metalu angielskiego
Bretanique
jako to:
Imbryki do herbaty i kawy.
Cukiernice;
Garnitury do mycia i t. p.

POLECA

SKŁAD HURTOWY

BRACI

LESSER,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Izby Skarbowej

(2—3) — 1787 —

S Ą D O N A B Y C I A

w Kantorze JANA RIEDEL w Gmachu Teatralnym, Nr 476A.

znane **Nasiona Mięszanek pastewnych produkcji w Mieniu**

List **A** korzec 60 f. rsr. 7 kop. 50 na ziemie średnie i dobre.
B „ 60 f. „ 5 „ 50 „ słabsze i piaszczyste.
C „ 60 f. „ 9 „ 50 „ nizkie, zimne i wilgotne.

Wysiew wraz z jarzyną na morgę n. p. A i B 30 f. zaś C f. 20.

Sporek olbrzymi korzec rsr. 6 kop. 50.
Trawa Tymoteusza „ 18 „ 50.
Wyka cielista „ 4 „ 50.
Żyto Ś-to Jańskie „ 7 „ —

Przewodnik Rolniczy p. J. Kotarskiego, do przejścia z dawnego systematu w płodozmian oparty na pastewności, z przesyłką kop. 55.

Nadsyłającym pięniądze franco do **Domu Kommisowego J. Riedel** lub wprost **do Producenta** przez Nowo-Mińsk, towar zaraz ekspedjowanym będzie.

Obstalunki przyjmują na prowincję:
PP. F. Rozmanith i S. w Grójcu.
„ M. Lewiński w Włocławku.
(4 6) — 630 — „ Gustaw Hejman w Kaliszu o 50 kop. drożej na korcu.

MAGAZYN MEBLI

Przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nr 23-ci nowy, prawie na prost ulicy Jasnej.—Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to Garnitury wysłane i pokryte, Szeslągi kryte safianem skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar, Biórka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe, Materace z morskiej trawy, Materace słomiane i t. p. rozmaite z któremi się poleca. (8 - 12) — 1042 —

TUZIN RS. 1 KOP. 50

fotogramów w formacie biletów wizytowych,

w Zakładzie Fotograficznym Heleny Bartkiewicz,

ulica Senatorska Nr 460.

Inne formaty po odpowiednich cenach. Tamże otrzymać można różnych rozmiarów portrety sposobem chromofotograficznym, po nader przystępnej cenie. (3 —12) — 1380 —

Magazyn Mebli Warszawskich i Zagranicznych

pod firmą:

P. GŁOBUS,

przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej, Nr 471a

Poleca się doborem **Mebli** w najświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych. — Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble sprzedają się po cenach stałych fabrycznych.

(5 - 10) — 1342 —

SYROP I PASTA

Pana BLAYN.

Skład główny u Pana Blayn, Aptekarza w Paryżu, ulica du Marche St. Honore, 7; w Warszawie w Składach materjałów aptecznych PP. Gallego i Ludwika Spiessa.
(18—0) —9062—

Wiadomość dla Lekarzy. SYROP D^ra FORGET.

Dostać można w Paryżu u Dra Chable, ulica Vivienne, 36; w Warszawie w Składzie Materjałów Aptecznych PP: Galle i Ludwika Spiessa. (18—24) —9525—

Potrzebną jest rodowita

NIEMKA,

uzdatniona do krawieczczyzny i szycia. Wiadomość przy ulicy Długiej, Nr 590 na 1-em piętrze, mieszkania Nr 8. (3-3) —1680—

Z powodu wyjazdu w Gubernję Petrokowską w interesie familijnym, jest do sprzedania

6 Krów

w dobrym gatunku, z Naczyniami mlecznemi i z Gospodami, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1294, nowy 28. (2—3) —1748—

POSESSJA do sprzedania z wolnej ręki, przy ulicy Marszałkowskiej położona, na 10% procent, mająca ogólnej obszerności 29000 łokci kw., w tem Ogród fruktowy i warzywny, Zabudowania murowane i drewniane w najlepszym stanie. Posessja powyższa jest odpowiednią dla osób miłujących spokojność i świeże powietrze. Wiadomość w Zajeździe Dziekanka zwanym, Nr 50 nowy, mieszkania Nr 4. (2—3) —1628—

— Miejsce **Buchhaltera, Dysponenta** w handlu większym, lub przy fabryce w Warszawie, poszukuje Magister nauk przyrodzonych, lat 27, kawaler z prezencją odpowiednią do reprezentowania interesu, znający języki: francuzki, niemiecki i russki korespondencyjne, mogący dać kaucją w gotowiźnie lub poręczającą. Nadto obznajmiony ze stosunkami kraju i sam mający obszerne. Bliższe objaśnienie w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 71.
(2 - 3) —1663—

Jest do sprzedania

SIODŁO

oficerskie, podług formy dragońskiej, ze wszelkiemi akcessorjami. Wiadomość przy ulicy Przejazd, Nr 9, u Stróża.
(1--3) —1878—

Do sprzedania: **Garnitur Mebli** mahoniowych, zielonym rypsem kryty, w dobrym stanie, Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Stół przed kanapę i Stół do kart, 70 rubli; dwie Szafy na odzienie, dębowa i jesionowa, po 10 rubli; Kredens dębowy oszklony, 10 rubli. i dwie Komody jesionowe po 8 rubli. Ulica Żelazna, Nr 34, mieszkania Nr 9.
(1—3) — 1856 —

Za bardzo przystępną cenę jest do wynajęcia

Fortepian,

w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 4 domu, w mieszkaniu Wielmożnego Gnuss dentysty. (1—3) — 1868 —

POKÓJ przy Familji,

z oddzielnym wchodem, potrzebny jest od dnia 2-go Kwietnia r. b., dla Emeryta lubiącego spokojność. Ktoby miał do odnajęcia, raczy nadesłać adres otwarty do Redakcji „Gazety Warszawskiej.“ (2—3) —1773 -

---

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Mieszkanie,

składające się z 2-ch Pokoi, Salonu, Przedpokoju i Kuchni, pod Nr 24 przy ulicy Chmielnej, na 1-m piętrze, od 1-go Kwietnia r. b.
(2 -3) —1832—

We wsi Kawęczynie, na 5 wiorście D. Ż. W. Terespolskiej, jest do wynajęcia każdego czasu

PAŁACYK,

składający się: z 7-u Pokoi, Kuchni, Wozowni, Stajni, Ogrodu owocowego i kilkudziesięciu dziesiatyn (kilku włók) gruntu. Wiadomość Ulica Chmielna, Nr 8 nowy, mieszkania Nr 2.
(2—3) —1838—

W domu Nr 585 przy ulicy Długiej, (Hotel Polski), są do wynajęcia **obszerne PIWNICE**, wymurowane przez lat kilkadziesiąt na znaczny Skład Win; tudzież zaraz **Pokój** frontowy dla kawalera. Tamże potrzebny jest **Omnibus**. Ktoby miał takowy do zbycia, zechce się zgłosić do Kantoru tegoż Hotelu. (2—3) —1765—

Do wynajęcia

OFICYNKA,

sama w sobie, 3 pokoje, przedpokój, suterena z kuchnią i 2-ma izbami, piwnica i góra, zaraz lub od 1 kwietnia r. b.; **4 Pokoje** umeblowane z balkonem, kuchnia, piwnica, góra z osobnym wejściem, od 1 marca r. b. Tamże są **Krzewy Oranżeryjne** i **Powóz** poczwórny oszklony do podróży wygodny, do sprzedania za cenę bardzo przystępną, oraz **Stajnia** do wynajęcia, Nr 1346B (6 nowy), ulica Mazowiecka. (3 - 3) —1662—

— W miejscu spacerowem za Wolskiemi rogatkami przy ulicy Młynarskiej w domu pod Nr 13 nowym jest do najęcia każdego czasu:

1) Lokal obszerny z ogródkiem i kręgielnią, stosowny na bawarję, restaurację, kawiarnię, skład wódek i t. p.

2) Sklepik ze stancją; piwnicą; komórką i oborą na krowy. — Wiadomość powziąść można u właściciela tamże w podwórzu mieszkającego. (1—3) — 1871 —

Do wynajęcia od 1 Kwietnia 1872:

Różne Lokale, Stajnie. Wozownie, oraz Piekarnia.

Lokale te mogą być użyte w całości na fabrykę. Wiadomość na miejscu przy ulicy Dzikiej pod Nr 2311*AF*. (1—4) —1896—

Jest do odstąpienia zaraz

Sklep z Pieczywem,

na pryncypalnej ulicy, dobrze urządzony i dobrze procentujący. — Wiadomość przy ulicy Kościelnej, Nr 12 nowy, w Sklepie z Pieczywem, idąc przez Nowe-Miasto. (1—3)—1886—

Jest do odstąpienia

Sklep z Oknem,

wraz z Urządzeniem, przy jednej z ulic pryncypalnych, w okolicach Placu Teatralnego. Wiadomość powziąść można na ulicy Krak. Przedm. pod Nr 19 nowym, u Rządcy domu.
(4—6) —1712—

Dnia 29-go z. m., we Czwartek, w przechodzie ulicą Miodową, zgubioną została **Książka do nabożeństwa**, oprawna w czarny żagron, ze stalowemi narożnikami, klamerką i takimże krzyżykiem, z jednej strony; z drugiej zaś strony, litery E. P. Książka ta stanowi pamiątkę. Uprasza się Sumiennego Znalazcę o zwrócenie jej pod Nr 416, Krakowskie Przedmieście, do Sklepu Rękawiczek Połakiewicza, za nagrodą. (1—1) —1881—

W przejeździe z Miodowej na Nowy-Świat i Długą ulicę, pozostawiono w dorożce niewiadomej z numeru,

ZAWINIĄTKO

w papierze z wełnianą materją i innemi małej wartości przedmiotami. Uprasza się zatem Uczciwego Znalazcę o zwrot do Magazynu Hiszpańskiego, Szewca, za nagrodą, jeżeli żądać będzie. (1—3) —1884—

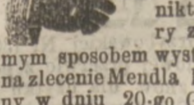

Ostrzegam niniejszem, aby nikt nie nabywał Wekslu, który zgubiony został niewiadomym sposobem wystawiony przez Dniel Grosman zlecenie Mendla Krell na rs. 100, wystawiony w dniu 20-go Grudnia 1871 na trzy miesiąca, a zatem co do wekslu nie będzie żadnej wartości. (1—3) — 1875 —

DOWÓD Banku Polskiego

na zastawione kosztowności za Nr 29,761, zaginął. Znalazca raczy takowy złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
(1—3) — 1864 —

ZGUBIONO

z Wtorku na Środę, d. 15 (27) z. m., na ulicy Miodowej, **PUGILARES** w kształcie Koperty skórzanej, z Paszportem, Książeczką Legitymacyjną i pewną kwotą Pieniędzy. Uczciwy Znalazca, chociażby zatrzymał pieniądze, proszony o złożenie Papierów w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2—3) 1823—

Piętnaście dni temu, przywieziony z majątku Miłosna mały **PIESEK** czarny, z podżarami na piersiach i nad oczami czerwono-żółtemi, mający blizny na pyszczku i piersiach, **z gatunku Taxów**, zginął z pod Nr 17, ulica Widok. Uprasza się uprzejmie Znalazcę o odprowadzenie Pieska pod Nr 13, ulica Święto-Krzyzka, Nr 7 mieszkania, drugie piętro, **za nagrodą Rs. 3**. Nadmienia się, że Piesek ten, pilnie jest poszukiwany, a nieprawy posiadacz takowego, będzie pociągniętym do odpowiedzialności sądowej.
(3—3) —1752—

Charciczka

siwa, przybłąkała się. Właściciel za udowodnieniem odebrać może na ulicy Ś-to-Krzyzkiej, w domu Nr 29 u stróża. (1—1) — 1870 —

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— (Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.